

Gabinet Stomatologiczny

dent-im

leczenie i usuwanie zębów
protetyka (korony, mosty, protezy częściowe i całkowite)
profilaktyka (lakiery p / próchnicy)

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku w godz. 16.00 - 20.00
soboty od 8.00 - 13.00

Luboń, ul. Cieszkowskiego 2, naprzeciw dworca PKP.

Tel. 131-844

Wilda, ul. Wierzbicę 13, Tel. 33-68-60

(006)



z nami
o każdej
porze...
...szybko
tanie
pewnie

- TAXI OSOBOWE - DOJAZD W I STREFIE BEZPŁATNY •
- 10% ZNIŻKI DLA STAŁYCH KLIENTÓW • ZAKUPY NA TELEFON •
- NAJTAŃSZY TRANSPORT BAGAŻOWY •

LWIEŚCI LUBONSKIE

Niezależny
miesięcznik
mieszkańców

Nr 4 (40)

• Kwiecień '94 •

Cena 3000 zł

TRUDNY BUDŻET

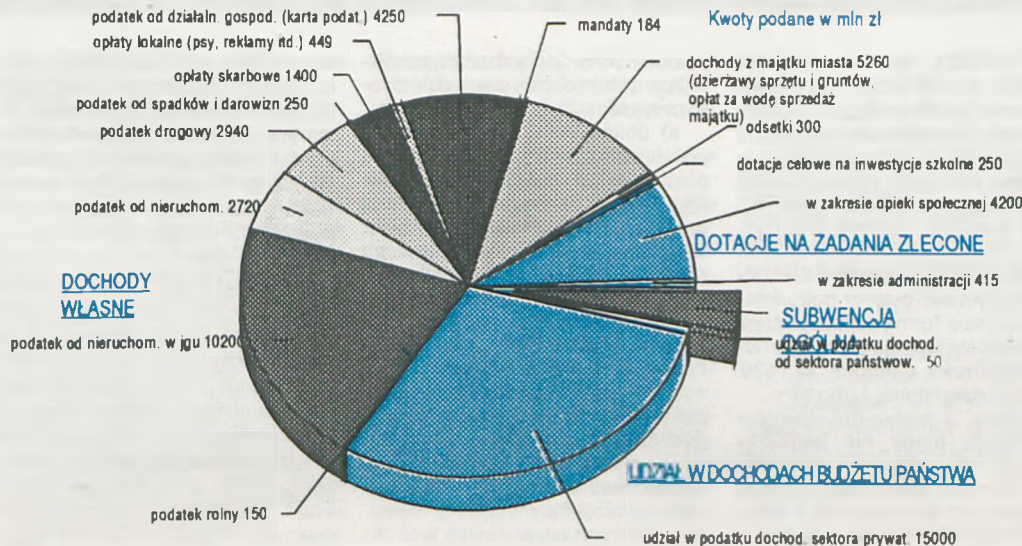
Do najważniejszych zadań samorządów terytorialnych należy uchwalenie budżetu. Powszechnie wiadomo, że potrzeby naszego miasta są olbrzymie i znacznie przekraczają możliwości finansowe. Uchwalenie budżetu poprzedzane jest wielogodzinnymi dyskusjami, czasem bardzo burzliwymi. Poszczególne grupy radnych widzą hierarchię potrzeb i związanych z tym wydatków w różnej konfiguracji, dlatego uchwalenie budżetu jest swego rodzaju kompromisem. Nie ma takiego rozwiązania, które zadowolą wszystkich mieszkańców i radnych. Przeglądając uchwalone w latach 1991-1994 budżety Lubonia, dostrzec można, że dochody przez ten czas wzrosły dwukrotnie. Porównując to ze wskaźnikiem inflacji, należałoby sądzić, że dynamika dochodów powinna być wyższa. Tak się to ma np. z dochodami państwa, bowiem w tym samym okresie budżet centralny wzrósł prawie trzykrotnie. Takie porównanie jest zapewne pewnym uproszczeniem - jednak sądzę - że nie takim,

by nie móc wyciągnąć z niego wniosku o ubożeniu gmin i miast. Stan ten pogłębia dodatkowo fakt, że budżety lokalne musiały przejąć tzw. zadania zlecone i powierzone przez administrację rządową. Miasto nasze bierze poza tym na swoje barki pewne obciążenia, które są w gestii państwa. Chodzi tu głównie o środki przeznaczone na ochronę zdrowia i oświatę. Wszystkie te czynniki powodują, że jesteśmy teraz biedniejsi a "ratowanie" budżetu państwa odbywa się m. in. kosztem budżetów gminnych - także naszym. W tej sytuacji Rada Miejska i Zarząd Miasta Lubonia zmuszeni są poszukiwać takich rozwiązań, które pozwoliłyby na ograniczenie wydatków. Jednak nie zawsze znajdują one zrozumienie wśród mieszkańców i wywołują wiele emocji. Rada otwarta jest na wszelkie inicjatywy i pomysły.

wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lubonia
Dzdzisław Szafrński

DOCHODY MIASTA LUBONIA

Oto w formie graficznej budżet miasta Lubonia przyjęty na 1994r. Przewidywany wzrost wyniesie około 8 miliardów, jest to około 19% więcej jak w roku ubiegłym.



NAJTAŃSZE NAPRAWY

**Lodówek
Zamrażarek**

Tel. 137-679

Bezpłatny transport!

Komorniki
ul. Fabianowska 9

(008)

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO

SKLEPU ARTYKUŁÓW INSTALACYJNYCH

Luboń, ul. Sikorskiego 3

Polecamy:

armaturę, PCV,
rury ocynk, kształtki,
uszczelki, gwintowanie
na wymiar

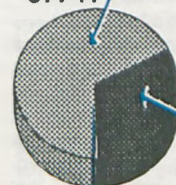
(035)

OGÓLNY PODZIAŁ WYDATKÓW

Przewidziane wydatki wynieść mają około 52 miliardów 800 milionów zł i ogólnie dzielą się na:

**WYDATKI
BIEŻĄCE
37741**

**kwoty w
mln zł**



**INWESTYCJE
17002**

**REZERWA
BUDŻETOWA
362**

c.d. str. 2

O BUDŻECIE

Uchwalenie budżetu jest aktem najwyższej rangi, tak w państwie jak w gminach. Materiałem wyjściowym do dyskusji nad planowaniem budżetu w Luboniu, jest dla radnych dokument zwany "Polityką miasta". Tworzony jest on przez wszystkie komisje i radnych w ciągu całego roku. W "Polityce miasta" zapisane są kierunki określające tendencje, postawy i planowane nakłady w poszczególnych dziedzinach. Często zdania są podzielone, o tym przekonać się możemy, czytając artykuły zamieszczane w "Więściach Lubońskich" i "Informatorze Urzędu Miejskiego".

Przygotowując budżet na rok 1994, dokładnie przeanalizowano wydatki, które podzielono na: niezbędne, dodatkowe oraz inwestycje (pisał o tym Burmistrz w artykule "Budżetowe dylematy" - "WL" nr 12'93).

Graficzna forma przedstawienia mnogości liczb, wydała nam się najbardziej przejrzysta, daje możliwość bezpośredniego porównania poszczególnych wielkości. Dlatego przedstawiamy obok dwa diagramy: "wydatki bieżące" ponoszone z budżetu miasta oraz "inwestycje" przewidziane w 1994r.

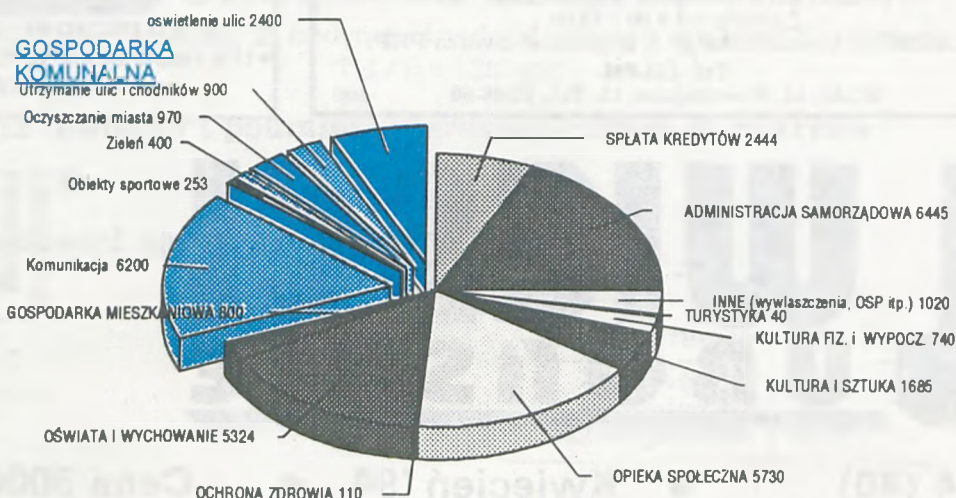
Całkowite wydatki Rada Miejska Lubonia przewidziała w wysokości około 50 miliardów złotych. Przeliczając na jednego mieszkańca, stanowi to rocznie budżet około 2 milionów 400 tysięcy złotych. Z pewnością każdy wydałby je inaczej. Jedni przeznaczaliby je na drogi, inni na przedszkola, jeszcze inni na opiekę społeczną czy sport. Tym budżetem w imieniu mieszkańców dysponuje Rada Miejska, a za prawidłowe wykonanie odpowiada Zarząd Miasta z Burmistrzem na czele.

Czy wysokości wpływów i struktura wydatków są odpowiednie?

Na ten temat z pewnością wypowiedzą się ugrupowania i osoby śledzące prace Rady Miejskiej i Zarządu a przygotowujące się do nadchodzących wyborów samorządowych.

Zapraszamy do studiowania materiałów i dzielenia się z innymi na naszych łamach. (PPR)

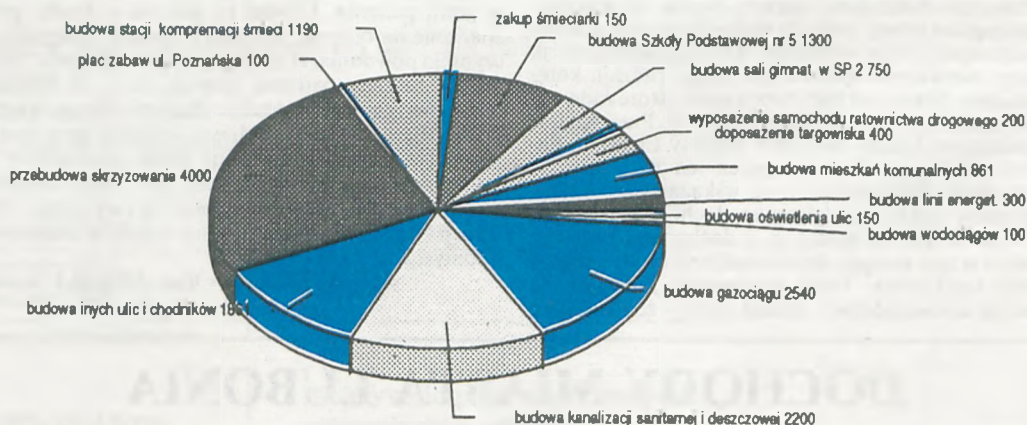
Podział ponad 35 miliardów - Wydatki bieżące



Inwestycje kontynuowane i nowe pochłoną ponad 17 mld

inwestycje

kwoty w mln zł



O dzielnym rycerzu Luboniu i pochodzeniu nazwy miasta

M y, mieszkańcy Lubonia, bardzo często, być może kilka razy dziennie, wymawiamy lub wyrażamy na piśmie imię naszego miasta. Znacznie rzadziej natomiast zastanawiamy się, jakie jest jego pochodzenie.

Tę pracę wykonali już naukowcy, ludzie przygotowani zawodowo do takiego tematu. Otóż, jak wynika z ich badań, nazwa "Lubon" wywodzi się z nazwy osobowej, lecz w swej pierwotnej postaci brzmiała "Lubom". Jest skróconą formą któregoś z imion dwuczłonowych zawierających człon "Lubo" jak na przykład Lubomir, Luboradz, Lubodrog, Lubomysł czy Lubowid.

Najstarszy zachowany zapis pochodzący z 1316 r. "Lubome", czytany bardziej miękko jako "Lubomie", świadczy, że nazwa ta miała charakter dzierżawczy i po prostu oznaczała "osada Luboma".

Uczeni sądzą też, że przekształcenie nazwy Lubom w Lubon, dokonało się zapewne pod wpływem występujących często nazw kończących się na "ń", jak na przykład: Poznań, Dobrzyń, itp.

W każdym razie, w ciągu XIV i XV wieku, używane były w dokumentach obydwie formy zapisu. Nazwa "Lubonia" występuje po raz pierwszy w 1400 roku, a "Lubon" w 1420. Kim był wspomniany Lubom?

Niestety, z braku dokumentów źródłowych, nigdy nie będziemy mogli na to dokładnie odpowiedzieć. Niemniej jednak na podstawie zachowanych dokumentów z okresu XII - XIV wieku oraz materiałów

wydobytých podczas badań archeologicznych, możemy stwierdzić z całą pewnością że:

a) dolina Warty, w tym obszary późniejszej wsi lubońskiej, była od niepamiętnych czasów strefą osadnictwa. Pewne badania pozwalają przypuszczać, że istniały tu osady już w okresie paleolitu schyłkowego (8000 lat przed Chrystusem).

b) W VIII - IX w. obszar dzisiejszego Lubonia wchodził w skład małego państewka plemiennego Polan, ze stolicą w Gnieźnie.

c) W pierwszej połowie X wieku państewko to rozpoczęło swoją niesłychanie silną ekspansję terytorialną skierowaną w cztery kierunki świata. Śmiało zaplanowane i dobrze zorganizowane wyprawy wojenne, w których uczestniczyli wojow-

nicy polańscy, doprowadziły po kilku dziesięcioleciach do utworzenia państwa polskiego. Jej pierwszy historyczny władca, Mieszko I w 966 r. przyjął chrześcijaństwo i przeniósł stolicę do Poznania. W ten sposób Lubon znalazł się w bezpośrednim sąsiedztwie panującego księcia stolicy i jego dworu.

d) Mieszko był dzielnym wodzem i dbał o swoich żołnierzy. Aby zapewnić dostatnie utrzymanie, nadawał im w użytkowanie pewne wyznaczone osady, często wraz z zamieszkałą ludnością chłopską. Można by wyrazić ostrożne przypuszczenie, że w tym czasie, pogański jeszcze Mieszko, mógł przekazać niejakiemu Lubo... (Lubomir, Luboradz, Lubodrog, Lubomysł bądź Lubowid) ob-



130-997

- 1 III - Z piwnicy przy ul. Sikorskiego skradziono namiot 4-osobowy o wartości 1,5 mln
- 4/ 5 III - W nocy zatrzymano do skontrolowania dokumentów wielokrotnie karanego obywatela, który posiadał przy sobie kury pochodzące z włamania przy ul. Mazurka.
- 5 III Na ul. Okrzei, około godz. 19, podpalono fiata 125p, straty 23 mln.
- 7 III - Ze szkółki przy ul. Traugutta, skradziono rośliny ozdobne o wartości 12 mln 860 tys. zł.
- 10 III - Na ul. Żabikowskiej i Sobieskiego włamano się do samochodów VW golf i fiata 125p, z których skradziono radioodtwarzacze. Straty 7,5 mln.

- 8-10 III - Włamano się do altany na działkach przy ul. Zielonej, skąd skradziono przedmioty i odzież wartości 14 mln.
- 10 III - Z podwórza przy ul. Traugutta skradziono fiata 126p. Samochód odzyskano w Poznaniu.
- 11/ 12 III - Na pl. Wolności włamano się do fiata 126p i skradziono radioodtwarzacz i głośniki o wartości 4,5 mln.
- 12-14 III - Włamanie do samochodu fiat 126p za pomocą dopasowanego klucza i kradzież kolumn głośnikowych, lusterka. Straty 900 tys. zł.
- 17/ 18 III Z ul. Sikorskiego skradziono fiata 126p. Straty 53 mln.
- 19/ 20 III Włamano się do fiata 126p, z którego skradziono: fotele i kolumny głośnikowe. Straty 1,8 mln.
- 11-21 III Z terenu PKP przy ul. Dworcowej włamano się do stara 200, skradziono lampy błyskowe ostrzegawcze i inne przedmioty. Straty 4 mln.
- 21/ 22 III, o godz. 3.30 podczas awarii prądu włamano się do poloneza zaparkowanego przy ul. Żabikowskiej, i skradziono radioodtwarzacz.
- 21/ 22 III Włamanie poprzez wyrwanie tylnej ścianki, do sklepu gospodarstwa domowego "Marmak" i kradzież komputera IBM 386

- z oprogramowaniem. Straty 40 mln.
- 23/ 24 III Z piwnicy przy ul. Sikorskiego skradziono rower Jubilat. Straty 2,5 mln.
- 25 III W wyniku współpracy 2 pracowników zakładu z klientami, usiłowanie kradzieży superfosfatu o wartości 2 mln zł i 500 worków papierowych z terenu Zakładów Fosforowych.
- 29/ 30 III - Na ul. Sikorskiego i Puszkina 3 włamania do samochodów. Skradziono radioodtwarzacze - 9,4 mln zł.

- 29/ 30 III - Skradziono z ul. Lipowej VW golf, straty 110 mln zł.
- 30 III - W biały dzień dokonano włamania do domu przy ul. Panka, skradziono pieniądze, walutę obcą i samochód Ford Eskort wraz z dokumentami. Straty 340 mln zł.

Ogółem w marcu dokonano 42 interwencji. 13 osób odwieziono na izbę wytrzeźwień. Nalożono 48 mandatów na sumę 9,7 mln zł. 8 wniosków skierowano do kolegium, w tym 4 za jazdę pod wpływem alkoholu.



131-986

W marcu Straż Miejska miała więcej pracy związanej z rozpoczynającą się wiosną. Funkcjonariusze kontrolowali porządki, które należało poczynić przy posesjach po zimie. Sprawdzono zwłaszcza czy usunięto piasek i błoto.

Ponownie stwierdzamy z pewnością, że niektórzy mieszkańcy odprowadzają nieczystości z szamb do instalacji burzowej lub bezpośrednio na ulicę. W kilku przypadkach musieliśmy wymierzyć kary w postaci mandatów. Ponadto funkcjonariusze ukarali mandatami 21 kierowców za naruszenie przepisów (złe parkowanie i niestosowanie się do znaków drogowych). Zażądano 4 blokady na koła pojazdów złe zaparkowanych. 5 osób odwieziono do izby wytrzeźwień i 11 razy interweniowano na prośbę mieszkańców, w sprawach związanych z zakłócaniem porządku i spokoju w miejscach publicznych. (Z. K.)



130-998

W ostatnim czasie Straż Pożarna brała udział w:
gaszeniu dwóch piwnic, przy ul. P. Skargi i Spadzistej. Kilkakrotnie gaszono śmietniki przy ul. Osiedlowej i Sikorskiego. Palił się też barakowóz na ul. Kościuszki, w którym bez nadzoru pozostawiono piec. Wypompowano też wodę z piwnic przy ul. Poniatowskiego i Żabikowskiej.

Wiosna wiąże się z porządkami i stosowanym nadal wypalaniem

traw. To bardzo szkodliwe dla środowiska i niebezpieczne dla otoczenia zjawisko, w wyniku którego giną mikroorganizmy w glebie i płoną często lasy.

Przypominamy, że stosowanie wypalania traw, poszycia i ściernisk jest karalne!

W tym roku już kilkakrotnie wzywani byliśmy do gaszenia pożarów spowodowanych wypalaniem traw w rejonach ulic: Kościuszki, Rzecznej i Zakładów Chemicznych.

Po wielu latach, w marcu przeprowadzona została próbna akcja ewakuacji dzieci na wypadek pożaru w trzech piętrowych szkołach podstawowych Lubonia. Akcje przeprowadzano bardzo sprawnie, a największą frajdą dla dzieci była ewakuacja z pięter specjalnym rękawem, który niektórym przypominał zjeżdżalnię.

Taa...ka ryba

Po zimowej ciszy wznawiamy kąkic wędkarski. Okres zimy stanowi dla większości wędkarzy przerwę w wyprawach nad wodę. Wykorzystują oni ten czas na naprawy, konserwację oraz uzupełnienie sprzętu. Jednak coraz większa grupa kolegów przekonuje się, że wędkowanie podlodowe daje wiele przyjemności, a wyniki mogą być całkiem okazałe. Że tak jest, przekonałem się osobiście. W czasie moich wypraw spotkałem wielu wędkarzy, którzy na "mormyszkę" lub na czrwonego robaka czy ochotkę wy-

ciągali spod lodu derenie, płocie i okonie. Zimą można było wykrzysać też na budowanie nowych stanowisk, by ze świeżej kładki próbować szczęścia latem w oczekiwaniu "taa...kiej ryby". Zimą to także zebrania sprawozdawcze i szkolenia. Miałem okazję uczestniczyć w szkoleniu społecznych strażników Ligi Ochrony Przyrody. Budującym widokiem była kilkusetosobowa grupa społeczników oddanych swojej pasji, myślących o przyszłości kraju i jego przyrodzie, która ma służyć wszystkim. Szkolenie to miało na celu zapoznanie z nowymi sposobami przeprowadzania kontroli, a także zwalczania klusownictwa, które w ostatnim okresie nasila się bardzo poważnie. Docierają do mnie sygnały, że i u nas, w Luboniu, klusownicy nie przodują. Podczas okresu ochronnego wyławiają wszystkie gatunki ryb. Efektem ich "działalności" jest zubożenie naszych wód w sandacza czy szczupaka. Ryby te są ich najczęstszym łupem. Przyskre jest to, że wśród klusowników trafiają się sporadycznie członkowie PZW lubońskich kół. Dlatego apeluję do wszystkich. Nie pozwalajmy klusownikom na ich niecne działania, postarajmy się utrudnić im życie do tego stopnia, by zaprzestali klusownictwa. Przekazujmy sygnały o klusownictwie do PZW i Straży Rybackiej. Przypominam - podziel się w tej rubryce swoimi wrażeniami znad wody w naszej rubryce. Na nowy sezon wędkarski życzę " Taa...kiej ryby".

Wodnik

— s ł ó w k i l k a

szary nadwarciańskie, położone na południe od gródka poznańskiego.

e) Prowadzenie wspomnianych wojen zaczepnych, przyłączanie nowych obszarów i w związku z tym konieczność budowy nowych potężnych grodów dla ich obrony, walka z pogaństwem, powodowało duże obciążenie dla podległej księciu ludności. Jak wiemy, około 1037 r. wybuchło w Polsce powstanie ludowe, będące wyrazem konfliktów klasowych w społeczeństwie polskim. Z fragmentarycznych wzmianek źródłowych wynika, że w ciągu kilkuletniej wojny domowej zniszczono wiele posiadłości możnych, zabito wielu ludzi. Polska stanęła na skraju przepaści.

Tyle faktów historycznych. Jak widzimy są one bardzo skromne.

W przypadku braku źródeł historycznych, pojawiają się legendy, wypełniające w jakiś sposób powstałą pustkę.

Do tych przełomowych czasów z dziejów naszego państwa, nawiązuje piękna legenda opowiedziana przez Helenę Szafran (Miasto i Okolice, 1959 s. 227). Otóż w czasach, gdy Polska była jeszcze pogańska, w borach puszczańskich na południe od Poznania mieszkał pod wodzą Lubonia ród Puszczyków, których głównym zajęciem było myśliwstwo i bartnictwo. Piękna Sławka, siostra Lubonia, żyła na książęcym dworze Mieszka. Kiedy po przyjeździe Dąbrówki, Sławkę musiano odesłać do domu, a pogaństwo od sunięcia od wpływów na dworze, zaczęli się buntować, doszło do

zbrojnej rozprawy między Mieszkim a Luboniem. W lesie, na pagórkach za dzisiejszym kościołem w Puszczycach odbyła się bitwa i rozgromiony został ród Puszczyków. Pamięć o Puszczycach i ich walecznym wodzu Luboniu przetrwała, zostali oni bowiem uczeni w nazwach dwu miejscowości powstałych w okolicy, gdzie stoczono decydującą bitwę.

Jak każda legenda, tak zapewne i ta, zawiera jakieś okrucieństwa.

Czytelnikom lubiącym powieści historyczne polecamy powieść J. I. Kraszewskiego pt. "Lubonie", którą można wypożyczyć w Bibliotece Miejskiej.

Stanisław Malepszak

SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA

W Polsce jest ok. 45,6 tys. km dróg krajowych, 128,7 tys. km wojewódzkich, 18,5 tys. km zakładowych i 174,2 tys. km dróg gminnych. Drogi krajowymi zarządza administracja państwowa podległa Ministrowi Transportu, tzn. Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych (GDDP), w skład której wchodzi 17 Dyrekcji Okręgowych

dał na 4,3 mieszkańców, w 1991 r. - na 4,0, a w 1992 - już na co 3,8 mieszkańca. Co roku właściciele pojazdów płacą podatek od środków transportowych, potocznie zwany "drogowym". Wpływ z niego, jako dochód własny gminy, trafiają bezpośrednio do budżetu miasta. Mimo że każdego roku kierowcy płacą coraz więcej, nie jest to

cze oświetlone, aby zapewnić w mieście bezpieczny ruch pojazdów i pieszych. Wydatek na oświetlenie w skali roku to dodatkowo około 2 - 2,3 mld zł. Nader często słyszy się głosy, aby asfaltować drogi gruntowe bez względu na ich uzbrojenie (wodociągi, sieć gazowa, kanalizacja itd.), pomijając brak argumentacji dla takich działań, jest to bardzo kosztowne. (Nie uzbrojonych ulic mamy w naszym mieście 48,8 km, a więc aż 60%.) W roku ubiegłym 1 m² utwardzonej nawierzchni asfaltowej kosztował 400 tys. zł., obecna jego cena to około 600 tys. zł. Dla przykładu za fiata 126p płacimy w tym roku 288 tys. zł a więc wystarczyłoby na położenie jedynie pół metra kwadratowego nowej drogi (do zaparkowania potrzebujemy ponad 4 m²). Tak więc są to progi nie do przeskokienia na dzisiejsze warunki. Dla uzupełnienia obrazu przypomnę, że w ciągu ostatnich lat z pieniędzy miejskich wyasfaltowano (naprawiając nawierzchnię lub kładąc nową) 35603 m² powierzchni dróg i placów oraz zlecono ułożenie 14001 m² chodników. Są to wymierne wielkości, o które wzbogaciło się nasze miasto.

Marek Bartosz

Ile na drogi?

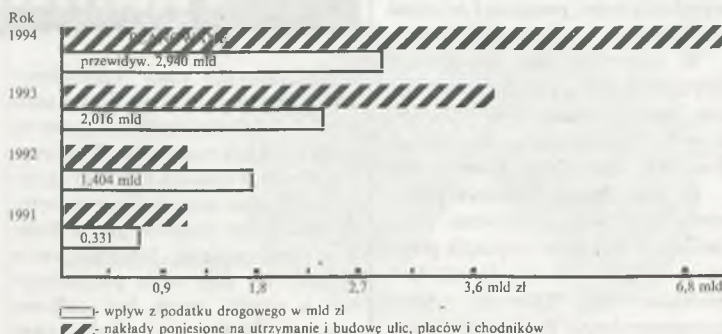
Dróg Publicznych. Wojewodowie pełnią zarząd nad drogami krajowymi w tzw. miastach prezydenckich oraz drogami wojewódzkimi na ich terenie.

W ubiegłym roku drogownictwo otrzymało z budżetu centralnego, w porównaniu ze stanem sprzed pięciu lat, jedynie: 23% środków - na drogi krajowe i 10% na wojewódzkie - pozamiejskie.

Tymczasem, na drogach wzrasta ruch i nawierzchnie zużywają się szybciej niż kiedykolwiek. W ubiegłym roku, w Polsce, ok. 29% dróg wymagało pilnych napraw a zaledwie 18% było w stanie zadawalającym. Do dróg gminnych oraz lokalnych - miejskich, zalicza się pozostałe drogi (z wyjątkiem dróg zakładowych). Drogi gminne i lokalne miejskie (samorządowe) finansowane są wyłącznie z budżetów gmin. W województwie poznańskim w latach 1991 - 1992 przybyło zaledwie 28 km dróg publicznych o twardej nawierzchni. Zestawienie powyższych cyfr jest wymowne i uzmysławia nam, że Luboń w tym pesymistycznym zestawieniu nie jest odosobniony. Co więcej, można stwierdzić, że zastój w budowie nowych dróg o nawierzchni asfaltowej stał się regułą w latach dziewięćdziesiątych. Podyktowane to było skalą ważniejszych potrzeb oraz dużymi kosztami budowy. Aby uzmysłowić skalę problemu dla naszego miasta, trzeba zaznaczyć, że pod względem ilości przypadających dróg miejskich na 100 km² powierzchni, Luboń jest na drugim miejscu w województwie poznańskim po Wielichowie. Według tych proporcji, 21-tysięczny Luboń posiada ponad dwukrotnie więcej dróg gminnych i lokalnych niż 600-tysięczny Poznań, i prawie 2,5 krotnie więcej niż 70-tysięczne Gniezno. Porównywalna do Lubonia, pod względem liczby mieszkańców - Środa Wlkp. posiada mniej aż o 48 km dróg, a proporcja na 100 km² powierzchni na przykład tego miasta jest ponad trzykrotnie mniejsza od naszego. Tak więc mamy wyjątkowo gęstą sieć dróg w naszym mieście. Dodajmy do tego także wzmógł się znacznie w ostatnich latach ruch pojazdów, który np. na ulicy Żabikowskiej - Sobieskiego wynosi 400 pojazdów na godz. Od 1990 r., w Luboniu przybyły 392 samochody osobowe i 227 pojazdów ciężarowych i autobusów, co razem daje 619 nowo zarejestrowanych pojazdów w ciągu ostatnich trzech lat. Statystycznie w latach 1990 - jeden samochód przypa-

kwota oszałamiająca w porównaniu do wydatków na utrzymanie ulic (nie mówiąc o potrzebach) Lubonia. W roku 1991 - wpływy z podatku drogowego wyniosły ok. 331,155 mln zł, rok później 1 mld 404 mln zł a w ostatnim roku 2 mld 16 mln zł. Relacje wpływów z podatku drogowego oraz wydatków z budżetu miasta na ulice, place i chodniki (czyszczenie, odtwarzanie nawierzchni dróg asfaltowych, korytowanie (wymiana gruntu), równanie dróg gruntowych oraz układanie chodników) ilustruje poniższy wykres.

A przecież nie jest to całościowy obraz, bowiem ulice muszą być jesz-



Sprostowanie

W artykule pt. "Batalia o przedszkola", zamieszczonym w marcowym wydaniu "Więści Lubońskich" w tabeli do tego artykułu w kolumnie 5, dotyczącej Przedszkola nr 1 podana ilość etatów obejmuje również dwie klasy zerowe funkcjonujące w tym obiekcie.

Za nieścisłość przeprasza członek Zarządu Miasta dr inż. Marian Szymański

23 marca odbyła się kolejna - 70 sesja Rady Miejskiej Lubonia. Najważniejszym punktem było przyjęcie uchwały budżetowej na 1994r. Przygotowywany od miesięcy projekt budżetu został zmieniony w kilku punktach, m. in: przeniesiono 860

milionów z budownictwa komunalnego na budowę dróg i chodników, 150 milionów zdjęto z zieleni miejskiej i przeznaczono na budowę oświetlenia ulicznego, 50 milionów ze sportu masowego przesunięto do rezerwy budżetowej. Wniosek o dofinansowanie działu - kultury i sztu-

ki, kosztem - sportu i wypoczynku przy równoważnym głosowaniu został odrzucony.

Drugim punktem była informacja Zarządu Miasta i Komisji RML

o pracach nad "Raportem o stanie miasta", podsumowującym 4-letnią kadencję samorządu w Luboniu.

Wolnymi głosami i wnioskami zakończono sesję.

Następne sesje przewidziane są na 19 kwietnia - objazdowa i 20 kwietnia - zwykła.

Większość z nas uczulona jest na wszelkiego rodzaju medale, dyplomy itp. Kojarzy nam się to nieuchronnie z niedawną epoką, kiedy rozdawano je z "klucza" na prawo i lewo, przy byle jakich okazjach, wykazując limity roczne. Okolicznościowe święto czy rocznica były doskonałą okazją do czynienia takich zaszczytów.

Wszędzie na świecie jest tak, że gminy, miasteczka i środowiska posiadają własne - lokalne wyróżnienia, którymi honoruje się wyjątki. Najczęściej przyznawane są mieszkańcom i organizacjom wykraczającym ponad przeciętną postawę, poświęcającym siły czas i środki dla dobra środowisk, w których mieszkają czy istnieją.

W połowie 1993r. Komisja Sfery Społecznej Rady Miejskiej Lubonia (RML), zaproponowała ustanowienie honorowych wyróżnień lokalnych Lubonia. Decyzją RML z września '93 i 28 lutego 1994r., przyjęto regulaminy i uchwalono wzór plastyczny dwóch wyróżnień - "ZASŁUŻONY DLA MIASTA LUBONIA" i "HONOROWY OBYWATEL MIASTA LUBONIA".

LUBOŃSKIE WYRÓŻNIENIA

Wyróżnienie w formie medalu "ZASŁUŻONY DLA MIASTA LUBONIA", przyznawać się będzie osobom fizycznym i prawnym oraz organizacjom. Numerowany medal będzie miał średnicę 6,5 cm i przedstawiać będzie na awersie - pomnik siewcy dłuta Marcina Rożka wraz z cokołem (najbardziej charakterystyczny i artystycznie wartościowy symbol Lubonia) oraz gałązkę lauru. Na rewersie natomiast napis - "ZASŁUŻONY DLA MIASTA LUBONIA". Drugie wyróżnienie - tytuł "HONOROWY OBYWATEL MIASTA LUBONIA", jest zaszczytem o randze wyższej, nadawanym wyjątkowo osobom fizycznym, za wybitne zasługi położone dla naszego miasta.

Obydwa zaszczytne wyróżnienia przyznaje Rada Miejska Lubonia (najwyższa władza w mieście) na wniosek mieszkańców lub przynajmniej pięciu radnych, Komisji Rady, Przewodniczącego RML lub Burmistrza oraz Zarządu Miasta. Wniosek o przyznanie jednego z wyróżnień musi zawierać szczegółowe i konkretnie opisane zasługi, uzasadnienie nadania wyróżnienia oraz otrzymać opinię stosownej komisji RML.

Wnioski należy składać w Biurze Rady Miejskiej Lubonia, pl. Wolności 2, pok. 113. Tam też szczegółowo zapoznać się można z regulaminem.

Na razie w Biurze Rady nie złożono żadnego wniosku o nadanie któregośkolwiek z wyróżnień.

(I)

Proszę o głos w sprawie Przedszkola nr 1

W "Więściach Lubońskich" z marca szczególnie zainteresował mnie artykuł Członka Zarządu Miasta - dra inż. Mariana Szymańskiego pt. "Batalia o przedszkola". Jestem dyrektorem Przedszkola nr 1 w Luboniu. Stwierdzam, że do artykułu tego wkradły się poważne nieścisłości, w części dotyczące naszej placówki. Autor artykułu pominął istnienie dwóch grup dzieci sześciolatków (tzw. zerówek) o pięciogodzinnym pobycie w przedszkolu (w liczbie 55 osób), a wykazał tylko dzieci przedszkolne w wieku 2,5 do 6 lat (w liczbie 41 osób). Łącznie w Przedszkolu nr 1 jest zapisanych 96 dzieci (na 80 miejsc), a średnio uczęszcza 65 dzieci, co stanowi 68% dzieci zapisanych. Natomiast podając liczbę etatów nauczycieli i obsługi, autor umieścił także personel zaangażowany do pracy z dziećmi grup "zerowych", to jest dwie nauczycielki, po części personel kuchni, woźną i palacza konserwatora. Ponadto w zestawieniu liczby etatów figurują: nauczycielka, z którą umowa o pracę zawarta była na czas określony i wygasła po urlopie macierzyńskim w lutym br. oraz pomoc nauczycielska przebywająca na urlopie wychowawczym. Jest to zatem manipulacja liczbami. Czytelnicy "Więści Lubońskich" czytając takie informacje mają prawo oburzać się na nadmierne zatrudnienie w naszym przedszkolu. Uważam, że wyjaśnienia wymaga też "przywilej pięciogodzinnego dnia pracy". Laik, nie znający uwarunkowań pracy nauczycielki przedszkola ma prawo sądzić, że faktycznie pracujemy tylko pięć godzin dziennie. A są to tylko godziny dydaktyczne, tzn. przepracowane z dziećmi w grupie. Ale przecież poza tymi 5 godzinami dydaktycznymi nauczycielka przebywająca w szkole, musi przygotować się do zajęć z dziećmi: wykonać niezbędne pomoce (kukiełki, plansze, przygotować inscenizację, nauczyć się piosenek itp.), organizować zebrania z rodzicami, uczestniczyć w radach pedagogicznych, zespołach samokształceniowych, opracowywać konspekty zajęć, miesięczne plany pracy, uzupełniać zapisy w dzienniku itp. Ustawodawca uwzględnił ten zakres obowiązków dodatkowych nauczycielki przedszkola ustalając pensum 25 godz. tygodniowo z dziećmi młodszymi, 22 godz. tygodniowo z sześciolatkami / dla porównania-nauczyciel w szkole podstawowej pracuje 18 godzin w tygodniu/. Publikowanie niedokładnych informacji z pewnością nie służy dobrze sprawie poszukiwania sprawniejszej formy organizacyjno - finansowej działalności przedszkola.

mgr Krystyna Michalek
dyrektor Przedszkola nr 1
w Luboniu, ul. Sobieskiego 65.

Pomogli Szkole

Słowa uznania i podziękowania należą się Towarzystwu Gospodarczemu Miasta Lubonia, a przede wszystkim jego prezesowi p. Grzegorzowi Paczyńskiemu oraz p. Januszowi Piotrowskiemu, właścicielowi Zakładu Elektroinstalacyjnego. Ze względu na trudną sytuację



Moment wręczenia kluczy do odnowionego mieszkania w obecności przedstawicieli Towarzystwa Gospodarczego.

finansową, Zespół Ekonomiczno Administracyjny Szkół (ZEAS) w Luboniu nie był w stanie przeprowadzić kapitalnego remontu mieszkania zakładowego przydzielonego decyzją Komisji Mieszkaniowej nauczycielce Szkoły Podstawowej nr 4.

ZEAS zapewnił niezbędne materiały do przeprowadzenia remontu, usilnie poszukiwał jednak wykonawcy, by w ten sposób rozwiązać trwający od kilku lat problem. W końcu, po wielu niepowodzeniach zwrócił się do Towarzystwa Gospodarczego z prośbą o nieodpłatne wykonanie remontu. Prośba ta została przez Towarzystwo Gospodarcze przyjęta z pełną aprobatą. Remont przeprowadzono bardzo sprawnie i solidnie, a pracownicy wykazali duże zaangażowanie.

Prace wykonane przez Towarzystwo Gospodarcze Miasta Lubonia w znacznej mierze odciały budżet lubońskich szkół. Działalność ta jest godna naśladowania.

Włodzimierz Smogur

Dzień Wagarówicza najczęściej obchodzony jest jako święto kolorowych przebiezańców przemierzających szkolne korytarze i miejskie chodniki.

Wielu młodych ludzi lubi się przebierać, a przy tej okazji wystąpić i zaprezentować swoje umiejętności. Dlatego też z okazji tegorocznego Święta Wiosny namówiliśmy do działania wszystkich, którym miła jest scena i teatr. Na te niedoczne konfrontacje zaprosiliśmy również mitologiczną opiekunkę tragedii i tak oto w Szkole Podstawowej nr 3 rozpoczęły się prezentacje teatralne pod hasłem „Wagary z Melpomem”. Nasz szkolny korytarz

przerodził się tego dnia w prawdziwy holl teatralny, w którym każdy wchodzący mógł podziwiać piękne plakaty przygotowane przez klasy stawające w konkursowe zmagania. Niektóre prace osiągnęły taki stopień profesjonalizmu, że z pewnością nie wyparliby się ich zawodowi plastycy. Do konkursu zgłoszono 16 przedstawień. Gdy rozległ się teatralny gong, nastąpiła cisza i przez scenę zaczęły się prze-

wijać barwne postacie z baśni, utworów dla dzieci, zaprezentowano także utwory z klasyki polskiego dramatu. Widownia nagrodziła wszystkich wykonawców gromkimi brawami, a ofiarą i pracowitą komisją podjęła się trudnego zadania wyłonienia najlepszych. Praca ta była z pewnością trudna, bo klasy przygotowały się niemal perfekcyjnie, biorąc pod uwagę wszystkie elementy składające się na spektakl teatralny. Zachwycała gra aktorów,

kostiumy, rekwizyty, dekoracje, jednym słowem uczniowie, rodzice i wychowawcy potwierdzili, że tkwią w nich wielkie zdolności. Obrady komisji, która po zakończeniu części konkursowej musiała wyłonić laureatów, były długie i burzliwe. Oceniano występy w dwóch kategoriach wiekowych, tzn. w grupie klas I - III i IV - VIII. Werdykt był następujący: Pierwsze miejsce w grupie dzieci młodszych zajęła klasa III c z „Kozuchą Kłameczu-

chą” i scenką muzyczną „jak żabki Jaśka zabawiały”. W grupie uczniów starszych przyznano dwa równorzędne pierwsze miejsca. Zasłużyły na nie: klasa VIa za „Kopciuszka” i VIB za „Balladynę”. Rozdzielono także wyróżnienia dla autorów najciekawszych scenografii. W grupie klas starszych najpiękniejsze dekoracje i kostiumy przygotowała klasa V b. Nie zabrakło nawet misternie skonstruowanej karety, w której zasiadali aktorzy. Swoje plastyczne zdolności potwierdzili także uczniowie klas młodszych. Uwagę jury zwróciły uwagi klasy III c, III a i II a. Na specjalne wyróżnienie zasłużyła klasa VII a, która przygotowała przedstawienie według własnego pomysłu, proponując widowni „Kopciuszka” ze świata dyskotek i deskorolek. Oceniano także plakaty reklamujące i zapowiadające poszczególne wydarzenia sceniczne. W tej dziedzinie najlepsze okazały się klasy V b, III c, VII a. Wszystkich zwycięzców i uczestników prosimy o przyjęcie gratulacji. Nie zawiadła również Rada Rodziców, która dokładnie zbadała swoje finansowe możliwości,

otworzyła sejf i obdarowała zwycięskie zespoły pieniżkami na bilety do kina dla wszystkich uczniów klasy. Nad sprawnym przebiegiem prezentacji czuwała Rada Samorządu Uczniowskiego, która jest też autorem zamieszczonej wyżej informacji.

Co może SAMORZĄD UCZNIOWSKI



August Cieszkowski wielkopoolanin XIX w.

— Z sesji naukowej w lubońskim Ośrodku Kultury



W Lubońskim Ośrodku Kultury, przy ul. Armii Poznań odbyła się 25 marca sesja naukowa poświęcona Augustowi Cieszkowskiemu. 12 marca minęła 100 rocznica jego śmierci. Organizatorem sesji naukowej był Zarząd Miasta Lubonia. Spotkanie prowadził zastępca burmistrza Marek Bartosz. Zaproszeni goście wystąpili z referatami przybliżającymi sylwetkę tego niecodziennego patrioty, naukowca i ekonomisty. Wśród nich byli: prof. Wacław Radkiewicz, prof. Zygmunt Kaczmarek (zdjęcie górne, były nauczyciel w Szkole Podstawowej nr3 w Luboniu) dr Barbara Goryńska - Bitner, wszyscy z Akademii Rolniczej, oraz dr Bronisława Zamelska z Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno - Spożywczego

w Szreniawie. Sesję zaszczylił swoją obecnością rektor Akademii Rolniczej w Poznaniu prof. Ryszard Ganowicz, który przypomniał, że symbol jego uczelni pochodzi z Lubonia a stanowi go kopia pomnika "siewcy" dłuta Marcina Rożka, która stoi przed gmachem uczelni.

Ten wybitny Wielkopoolanin, hrabia Cieszkowski miał wiele wspólnego z naszym miastem. Był właścicielem dużego Folwarku Żabikowskiego, na terenie którego przy dzisiejszej ul. Powstańców Wlkp. znajduje się budynek, gdzie mieściła się też pierwsza polska wyższa szkoła rolnicza.

Przy tej okazji otwarta została przez Salę Historii Miasta, druga już wystawa



poświęcona Cieszkowskiemu i jego związkom z Luboniem. Zgromadzono na niej ciekawe, nowe materiały. Wydana została też okolicznościowa ulotka opracowana przez Marka Bartosza.

Na temat Augusta Cieszkowskiego i jego związków z Luboniem jest wiele ciekawych materiałów. Uważamy, że zasługują one na osobne, szersze opracowanie, np. w formie popularnonaukowej książki. Liczymy, że zostanie ona wydana, np. na 180 rocznicę urodzin Augusta Cieszkowskiego, która przypada we wrześniu bieżącego roku.

(1)



Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno - Spożywczego w Szreniawie koło Poznania zaprasza na wystawę za-

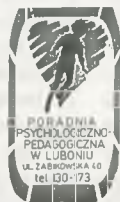
tytułowaną "Wolność-Ciałość-Niepodległość. Udział chłopów w powstaniach narodowych".

Od początku istnienia państwa polskiego chłop stanowił istotną część jego sił zbrojnych. Ich udział w starciach niejednokrotnie decydował o wygraniu bitwy czy nawet całej kampanii. Do rangi symbolu urosło uczestnictwo w Powstaniu Kościuszkowskim 2000 kosynierów tworzących milicję krakowską, których śmiały atak przyczynił się do zwy-

Od Raclawic do niepodległej Polski

Promowanie wiedzy psychologicznej i doradztwo, a przede wszystkim udzielanie pomocy, mieści się w zakresie zadań poradni. Powinny one spełniać rolę edukacyjną i zdrowotną w społeczeństwie pod warunkiem poszerzenia zakresu dotychczasowych wąsko zarysowanych zadań diagnozowania, na rzecz terapii, edukacji psychologicznej i doradztwa. Taki kierunek obrała Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna w Luboniu, w której sukcesy-

Do eliminacji gminnych XX Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego, które odbyły się 24.02.94r. w Szkole Podstawowej nr 4, przystąpiło 49 uczniów ze wszystkich szkół lubońskich. Aby przejść do następnego etapu należało rozwiązać 4 zadania, dwa dotyczyły wiadomości z algebry i dwa z geometrii, ogólnie można było uzyskać 20 punktów. Do eliminacji rejonowych, które odbyły się w Poznaniu zakwalifikowało się 12 uczniów (uzyskali 75% punktów, czyli 15) Maciej Jankowski, Patrycja Leciej, Joanna Cholewa, Paulina Herman, Michał Schmidt, Jolanta Szczeszek, Beata Pawlicka, Maciej Kubiak, Marcin Spychała, Adrianna Szynte, Cezary Dowhan, Ewa Adamczak. Udział w eliminacjach wojewódzkich, czyli uzyskanie 16 punktów z 20 możliwych wiąże się z prawem zwolnienia z egzaminu wstępnego z matematyki do szkół średnich. Taki



Pomoc Dziecku, Rodzinie, Szkole

Współczesność wymaga od człowieka umiejętności pomyślnego radzenia sobie ze złożonymi i nieoczekiwanymi zmianami w życiu, z sytuacjami o dużym stopniu nowości i ryzyka. Efekty przebiegu tych zmagani widoczne są na płaszczyźnie indywidualnej i społecznej. Niestety, w naszym społeczeństwie ich wskaźnik jest negatywny. Wśród dzieci obserwuje się: wzrost liczby mających trudności w nauce, objawiających zaburzenia zachowania, wady postawy, moczenie się, a nawet przejawy depresji. Z kolei u młodzieży obserwujemy wzrost liczby zachowań dyssocjalnych i antysocjalnych, ostrych stanów nerwicowych, depresji oraz samobójstw. U dorosłych trudności w dostosowaniu się do nowych sytuacji objawiają się: obniżeniem wieku życia, wysokim wskaźnikiem chorób psychicznych, układu sercowo - naczyniowego, oraz zachorowań na raka. Ten niepomysłny obraz psychicznie zdrowotny społeczeństwa nie może być obrazem trwałym, musi ulec zmianie i to jak najszybciej. Istnieje wiele jednostek organizacyjnych, instytucji, które powinny wnieść swój wkład w poprawę zdrowotnych i psychologicznych warunków życia. Należą też do nich poradnie psychologiczno - pedagogiczne.

wnie podejmowane są nowe formy pracy. Obecnie działają: grupa rozwojowa dla nauczycieli, grupa rozwojowa dla rodziców - "Wychowanie bez porażek", grupa wsparcia dla pedagogów szkolnych, terapia indywidualna dla rodziców, terapia indywidualna dla dzieci (psychologiczna, pedagogiczna, i logopedyczna), terapia ruchowa, (według metody ruchu rozwijającego Weroniki Sherborne), warsztaty kształtujące umiejętność samopoznania, i samooceny dla młodzieży, warsztaty z elementami treningu asertywności dla uczniów VIII klas, profilaktyka uzależnień (według programu A Kołodziejczyka) dla klas początkowych. Wszystkich mających problemy wychowawcze i nie tylko, zapraszamy do poradni ul. Żabikowska 40, tel: 130 - 173

mgr M.P. Stasiakiewicz

KONKURS MATEMATYCZNY

przywilej uzyskała tylko jedna uczennica z Lubonia - Patrycja Leciej ze Szkoły Podst. nr 3, uzyskując maksymalną ilość punktów w eliminacjach rejonowych. Dużą ilość punktów uzyskali również uczniowie Michał Schmidt 14 i Jolanta Szczeszek 12,5. Zadania na wszystkich szczeblach były o dużym stopniu abstrakcji, ich rozwiązanie wymagało dużej wiedzy z podstawowych operacji algebraicznych, wyobraźni przestrzennych i przede wszystkim systematycznej pracy.

Uwaga szóstkłasiści! Jeżeli chcecie się dostać do szkoły średniej bez egzaminu już od dzisiaj należy wziąć się do rozwiązywania ciekawych zadań. Polecamy "Ligę Zadaniową" - praca zbiorowa pod redakcją Zbigniewa Babińskiego i Piotra Nodzyńskiego.

W. Wilczyńska

cięstwa wojsk polskich w bitwie pod Raclawicami. Użyta w tej bitwie kosa bojowa stała się symbolem chłopskiej broni.

Przypadająca na rok bieżyca dwusetna rocznica Insurekcji Kościuszkowskiej jest doskonałą okazją do ukazania udziału chłopów polskich w tym powstaniu. Wystawa nie uzurpuje sobie praw do pełnego przedstawienia złożonej problematyki udziału chłopów w powstaniach narodowych, ma jednak na celu - poprzez ukazanie najważniejszych zagadnień - przybliżenie tego tematu szerokim kręgom społeczeństwa. Zorganizowana została w oparciu o zbiory własne Muzeum w Szreniawie oraz eksponatów udostępnionych przez inne placówki.

Ekspozycję można oglądać od 8 kwietnia do 15 czerwca br.

Uwaga! Udział w wystawie zaliczany jest do zdobycia okolicznościowej odznaki "Szlakiem Insurekcji Kościuszkowskiej" ustanowionej przez PTTK, o której pisaliśmy w poprzednim numerze "WL".

ZAPRASZAMY!

KRONIKARSKIE ZAPISKI

Jedyną nie zelektryfikowaną wsią w okolicy Poznania, oddaloną od sieci elektrycznej o zaledwie 3 km, był Lasek. Elektryfikacja nastąpiła dopiero po II wojnie światowej. Tuż po wyzwoleniu, 15 czerwca 1945 roku sołtys wsi Lasek - Stanisław Adamczyk zwołał zebranie elektryfikacyjne. Zainteresowani mieszkańcy Lasku (około 80%) opodatkowali się dobrowolnie na rzecz elektryfikacji, przy czym brano pod uwagę stopień zamożności poszczególnych obywateli. Dysponując odpowiednimi funduszami, niezwłocznie przystąpiono do pracy. Zapal był olbrzymi, większość prac wykonano we własnym zakresie: kopiąc rowy, doły pod słupy, a nawet zakładając przewody. Sołtys, który był kowalem z zamiłowaniem do elektryki, dokształcał się w tym zakresie i nadzorował prace. W kronice szkolnej zapisano nazwiska najbardziej zaangażowanych w pracę na rzecz elektryfikacji. Byli nimi panowie: Roszak, Waloszyk, Baczyński, Hasiński, Brzóska, Hoffman i Elimanowicz. W zaledwie półtora roku postawiono linię energetyczną długości 11 km którą oficjalnie 2 lutego '46 przekazano Elektrowni Miejskiej.

Na podstawie Kroniki SP4 opracowali: Bogdan Leonarczyk, Ryszard Jaruszkiewicz, z sekcji historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia.

Setna rocznica śmierci Augusta Cieszkowskiego skłania nas do przypomnienia sylwetki tego wielkiego Polaka, społecznika, ale również filozofa. Można wymienić różnorakie zasługi Cieszkowskiego, zresztą wspominaliśmy już o jego działalności. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że obok działalności na rzecz popularyzowania nauki oraz budowania ładu społecznego

i gospodarczego w Wielkopolsce, Cieszkowski był przede wszystkim myślicielem - filo-

Filozof

zofem. Jego poglądy filozoficzne, a raczej filozofia, której sam był twórcą, miała ścisły związek z postawą życiową, jaką zajmował. Kształcił się głównie w Niemczech, tam też zdobywał tytuły naukowe. Jako teoretyk należał do szkoły heglowskiej, poglądy Hegla jednak specyficznie zmodyfikował.

Filozofia Cieszkowskiego to przede wszystkim filozofia czynu, budowania przyszłości, filozofia tworzenia "Królestwa Bożego" na Ziemi. Podobnie jak Hegel głosił, iż zmiany społeczne i cywilizacyjne mają charakter dialektyczny (oddziaływania na siebie sprzeczności i powstawania nowej rzeczywistości). Historię świata podzielił na trzy okresy: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Pierwszą wielką epoką była epoka starożytna, dominowała w niej sztuka, a cechowała się wyekspozowaniem uczucia i bezpośredniości. Kolejną epoką

jest teraźniejszość, czyli epoka chrześcijańska, dominuje w niej ludzka myśl i rozum. Ostatnią epoką jest przyszłość, jako epoka czynu, miała być czasem łączącym uczucie z myślą a naturę z działaniem. Trzecia epoka została przygotowana przez dwie poprzednie, dlatego jest syntezą obu, reintegruje wszystkie elementy. Cieszkowski w człowieku podkreślał stronę kreatywną. Człowiek jest nie tylko obdarzony

zdolnością odczuwania i refleksji, ale jest jednocześnie podmiotem zmieniającym

swoje otoczenie. Stąd tak ważna dla Cieszkowskiego jest troska o przyszłość, sam był dobitnym tego przykładem. Epoka czynu stanowić ma ostateczne spełnienie przeznaczenia ludzkości, w której osiągnięta będzie harmonia między Bogiem a światem ludzi.

Swoje filozoficzne poglądy Cieszkowski wyłożył w: "Prolegomnie do historiozofii", "Ojcie nasz" oraz "Bóg i palingeneza". Filozofia Cieszkowskiego jest interesującym zmodyfikowaniem systemu Hegla. Sam Cieszkowski był czytany nie tylko w Polsce, gdzie interesowali się nim polscy romantycy. Tatar-kiewicz podaje iż Cieszkowski, jako filozof klasyfikował się na pograniczu filozofa i wieszca narodowego. Filozofia Cieszkowskiego jako całość należy do systemów utopijnych, jednak niektóre jej elementy mają charakter praktyczny i bardzo życiowy.

Cezary Biderman

SPOTKANIE PO LATACH

10 marca mieliśmy przyjemność spotkać się z byłym proboszczem parafii św. Jana Bosko, ks. prałatem Ludwikiem Bielerzewskim. Niektórzy z zebranych, pamiętający jeszcze księdza Bielerzewskiego jako proboszcza, bezpośrednio po zamordowanym ks. Streichu, powitali go jak starego przyjaciela. Dla młodszych (ze mną włącznie) była to pierwsza okazja do poznania tej niezwykle barwnej osoby.

Spotkanie prowadził pan Stanisław Malepszak. Rozpoczął je wspomnieniem ks. proboszcz Stefan Patryas, który 64-letniemu audytorium przedstawił krótką historię parafii i przypomniał ks. Stanisława Streicha. Jednocześnie podkreślił, że czynione są starania w sprawie beatyfikacji zamordowanego proboszcza - ks. Streicha. Przy okazji pokazał nam ewangeliziarz i stulę (noszące ślady kuli i krwi), z którymi ks. Streich szedł na ambonę w tragicznym dniu 27 lutego 1938 roku.

Ksiądz proboszcz wyraził nadzieję, że sprawa beatyfikacji będzie kontynuowana i zostanie pozytywnie zakończona.

Po tym wstępie głos zabrał ksiądz prałat Bielerzewski, autor książki "Ksiądz nie zostaje sam", która w encyklopedii KUL-u jest uznana za jedną z czterech autentycznych relacji z obozu w Dachau i Gusen, i do której przeczytania namawiam wszystkich.

Ksiądz Bielerzewski mówił o swym życiu jak o drodze. Wspominał ludzi, z którymi było mu dane się spotkać, rozmawiać, przebywać, żyć. Mówił o miejscach, które pozostawiły w jego pamięci trwałe ślady. Jego słowa to w dużym skrócie historia, jaką przedstawił na kartach książki "Ksiądz nie zostaje sam", ale to także jego przeżycia głębsze, takie, o których nie można w książce przeczytać. Mieliśmy sposobność rozmawiać z człowiekiem, który



Ks. prałat Ludwik Bielerzewski



wyrwał nas z codziennego blaszano-plastikowego myślenia, który poruszył sfery pozazwyczaj naszego życia. Już sam sposób wyrażania myśli człowieka-historii wywarł na mnie duże wrażenie. Jego słowa były przekonujące, prawdziwe.

Jednocześnie ksiądz Bielerzewski to niezły numer (jestem pewien, że nie obraziłby się). Wspominał nie bez nutki dumy, jak "osobiście przyfastrygował szkopowi", jak załatwiał cegły na budowę lubońskiej parafii od dyrektora cegielni Tuchółki - "psa na księży":

-Po co się kłócić? W Luboniu ludzie są porywczy. Chce pan, żeby panu leb ucieli?

-Dobrze, dam 100.000 sztuk cegły.

-Malo!

-To 200.000, ale transport organizujecie sobie sami!

Wspominał też moment, gdy dowiedział się, że będzie proboszczem w Luboniu:

-Nie boi się ksiądz? Tam jest niespokojnie.

-Ja tam się tego Lubonia nie boję, To też są ludzie. Rogi i kopyta im jeszcze nie wyrosły.

Przytoczyłem tu tylko wspomnienie zdarzeń, o których nie ma mowy w książce.

Z sali padło pytanie, co sprawiło, że ksiądz prałat umiał ra-

dzić sobie w tak wielu beznadziejnych sytuacjach. Ksiądz Bielerzewski odparł, iż pochodzi ze wsi, gdzie życie go nigdy nie rozpieszczało, przeszedł przez harcerstwo, wojsko. Przede wszystkim jednak - konieczność: "Jeśli muszę coś zrobić, zrobię to".

c.d. ze str. 7

Warto wspomnieć, że spotkanie odbyło się w odnowionej salce parafialnej (na pierwszym piętrze), która jest miejscem spotkań młodzieży i stała się już swego rodzaju kielującym ośrodkiem kulturalnym, których w mieście brakuje. Są też plany remontu dolnej salki, o których na spotkaniu mówił ksiądz wikary Tomasz Nawrocki. Salka została zniszczona przez wilgoć, która już jej jednak nie zagraża, gdyż siłami parafian wykonany został drenaż, za co ksiądz wikary złożył podziękowania. Problem tylko w znalezieniu środków na materiały potrzebne do remontu. Może znalazłby się jakiś sponsor?

(Tomek Linkiewicz)

„Mazurek Dąbrowskiego” - Jeszcze Polska nie zginęła” - pieśń towarzysząca Polakom w walce o odzyskanie i utrzymanie niepodległości stała się hymnem narodowym. Po raz pierwszy zabrzmiała w roku 1797.

W związku z przypadającym w roku 1997, 200 - leciem „Mazurka Dąbrowskiego”, Polskie Towarzystwo Turystyczno - Krajoznawcze ustanowiło okolicznościową odznakę turystyczną. Aby ją zdobyć trzeba mieć ukończone 10 lat i zwiedzić przynajmniej trzy miejscowości bezpośrednio związane z „Mazurkiem Dąbrowskiego”. Te miejscowości to: **Będomin** - miejsce urodzin Józefa Wybickiego (Muzeum Hymnu), **Manieczki** - miejsce zgonu Józefa Wybickiego (Muzeum), **Brodnica**



200 lat hymnu

- miejsce spoczynku Józefa Wybickiego do roku 1923, **Poznań** - Kościół św. Wojciecha miejsce spoczynku prochów Józefa Wybickiego, miejsce przechowywania urny z sercem Jana Henryka Dąbrowskiego, **Pierzchowice** - miejsce urodzenia Jana Henryka Dąbrowskiego, **Winna Góra** - miejsce zgonu Jana Henryka Dąbrowskiego, **Warszawa** - miejsce pierwszego wykonania i druku pieśni, **Kościerzyna** - pomnik Józefa Wybickiego.

Przy zdobywaniu odznaki obowiązuje potwierdzenie terenowe lub uzyskane od Przewodników Turystyki Kwalifikowanej PTTK w odpowiednich książeczkach. Regulaminy odznak, informacje i książeczki uzyskać można w Oddziale PTTK w Luboniu, ul. Zabikowska 60 / piwnica klubowa/, w każdy poniedziałek, w godz. 17.30 do 19.00. Odznakę „Szlakiem Mazurka Dąbrowskiego” zdobywać można do 1997 r. Zapraszamy!

(E.K.)



Szlakiem sławnych Polaków

Oddział PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu przy współpracy Zarządu Miasta, Biblioteki Miejskiej i Redakcji „Wieści Lubońskich”, zorganizował w dniu 12 marca br. rajd do Wierzenicy. Celem rajdu było uczczenie 100 - rocznicy śmierci Augusta Cieszkowskiego wybitnego Wielkopolanina, myśliciela, filozofa, ekonomisty i wielkiego działacza społeczno - politycznego. Uczestnikami imprezy była młodzież lubońska oraz osoby dorosłe. Rajd rozpoczął się spotkaniem przed budynkiem byłej Szkoły Rolniczej im. Haliny przy ul. Powstańców Wlkp. Uczestników przywitała prezes Oddziału PTTK w Luboniu - Eugeniusz Kowalski. Następnie pod tablicą pamiątkową złożono wiązanki kwiatów. W imieniu władz samorządowych kwiaty składał burmistrz miasta dr Włodzimierz Kaczmarek w towarzystwie wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej dra Zdzisława Szafrąńskiego. Od Akademii Rolniczej w Poznaniu kwiaty złożyła dziekan Wydziału Rolniczego prof. Aleksandra Sawicka. Wiązanki składali też indywidualni uczestnicy rajdu.

Organizatorzy tak zaplanowali dwie trasy, by były ciekawe krajoznawczo. Znaczną część drogi pokonano autokarami. Jedna z grup /2 autokary/ przebyła trasę, która prowadziła przez Małtę, gdzie oglądano odbudowywany kopiec Wolności i związane z nim obiekty sportowe. W Swarzędzu uczestnicy zwiedzili Skansen Uli, a w Uzarzewie zatrzymali się w Muzeum Łowiectwa. Kierownikami tej ciekawej trasy byli: Zbigniew Kolbusz i Paweł Kaczmarek (instruktorzy Koła nr 3 „Naramowice”). Druga trasa prowadziła przez Wzgórze św. Wojciecha w Poznaniu, gdzie uczestnicy zwiedzili Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan oraz Pomnik Armii Poznań. Uczestnicy tej trasy mieli okazję dowiedzieć się także o postaciach znanych i zasłużonych dla Wielkopolski i kraju, których prochy znajdują się w podziemiach kościoła na Wzgórzu św. Wojciecha (na Skalce). Trasa ta wiodła dalej przez Kicin a następnie pieszo do Wierzenicy. Tą trasą kierował Zbigniew Jankowski (Koło nr 1) a oprowadzał Aleksander Jackel (instruktor krajoznawstwa, Koło nr 2 „Lubonianka”).

W Wierzenicy uczestników obydwu tras rajdu powitał miejscowy proboszcz, który przedstawił historię kościoła. Postać Augusta Cieszkowskiego szczegółowo omówił Ryszard Piotrowicz (instruktor krajoznawstwa Koło nr 2 „Lubonianka”). Tu w hołdzie Augustowi Cieszkowskiemu przed kaplicą grobową złożone zostały wiązanki kwiatów. Wszyscy uczestnicy rajdu otrzymali od organizatorów pamiątkową plaketkę. Takie imprezy dają okazję do poznania części historii nie tylko Lubonia, ale również pogłębiają uczucia patriotyczne szczególnie wśród młodzieży.

Bogusława Generalczyk



Terminarz rozgrywek KL.B LKS-u i Stelli w Luboniu

17 kwietnia, godz. 14.00 LKS II - Sokół Pławce
17 kwietnia, godz. 15.00 Stella Luboń - Czarni Czarniejewo
1 maja, godz. 11.00 LKS II - KS Uzarzewo
15 maja, godz. 14.00 LKS II - Orlik Miłosław
15 maja, godz. 15.00 Stella Luboń - Orkan Działyn
5 czerwca, godz. 11.00 Stella Luboń - Orlik Miłosław
12 czerwca, godz. 16.00 LKS II - LZS Gultowy
12 czerwca, godz. 16.00 Stella Luboń - Clescevia Kleszczewo

W dniach 19 i 20 marca br. odbyły się zorganizowane przez Towarzystwo Młodzieży Sportowej „Stellę” i Urząd Miejski w Luboniu otwarte Mistrzostwa Lubonia w Tenisie Stołowym dla amatorów. Startowało 59 zawodniczek i zawodników. W poszczególnych kategoriach wiekowych czołowe lokaty zajęli:

Dziewczeta klasy I-V: Anna Górna przed Małgorzatą Kaczmarek i Jolantą Kaczmarek.

Dziewczeta klasy VI-VIII: Longina Ławniczak przed Anną Pawlak i Agnieszką Przydanek.

Chłopcy klasy I-V: Jędrzej Nidecki przed Oskarem Polaczykiem i Mateuszem Nideckim.

Chłopcy klasy VI-VIII: Marcin Pietraszkiewicz przed Magdaleną Nowak i Piotrem Czadrowskim.

Mężczyźni w kategorii 16-30

Otwarte Mistrzostwa Lubonia w Tenisie Stołowym

lat: Wojciech Jankowiak przed Rafałem Łukowskim i Waldemarem Matylą.

Mężczyźni w kategorii 30-40 lat: Andrzej Kupka przed Piotrem Kamińskim i Jarosławem Talarowskim.

Mężczyźni powyżej 40 lat: Jerzy Kiedrowicz przed Marianem Stefaniakiem i Peterem Martensem.

W rozegranym na zakończenie zawodów - Turnieju Mistrzów o Puchar Burmistrza Miasta Lubonia, zwyciężył, zdobywając piękny puchar **Wojciech Jankowiak**. Turniej stał na wysokim poziomie sportowym, wiele pojedynków było bardzo zaciętych i wyrównanych. Po raz kolejny w kategorii chłopców na własną prośbę wystąpiła Magdalena Nowak, zajmując bardzo wysokie drugie miejsce.

Puchary i nagrody dla zwycięzców poszczególnych kategorii ufundowali, Urząd Miejski w Luboniu oraz sponsorzy: Zbigniew Bąkowski IODX; Maciej Kapełański sklep „Demon”; Andrzej Przydanek „Transport-Handel”; Stanisław Koberski - kier. Sekcji Tenisa Stołowego; Sławomir Zygrykalis „Warsztat Elektryki Samochodowej”; Marek Kluj „Lakiernia Samochodowa”; Krzysztof Gawalek; Zbyszko Ściogocki „Zakład Krawiectwa Sportowego”.

Roman Kaczmarek, Stanisław Koberski



III liga

6.03.94r., rozpoczęła się runda rewanżowa III Ligi Wielkopolskiej. Wyznaczony na ten dzień mecz wyjazdowy Lubońskiego KS do Iny Goleniów nie doszedł do skutku.

Aura sprawiła, że płyta w Goleniowie nie nadawała się do gry i mecz został przeniesiony na 27 kwietnia. Tak więc pierwszy mecz LKS rozegrał u siebie, podejmując Polonię Condor Nowy Tomyśl. Goście, co uwidoczniło się od samego początku, grali na remis i z Lubonia wywieźli jeden punkt. W 90 min. Kubicki mógł jeszcze zmienić wynik ale strzelił niecelnie. Remis w tym pojedynku nie krzywdził nikogo.

Kolejny mecz LKS-u to wyjazd do Lubuszanina Drezdenko. Pojedynek toczył się w bardzo ciężkich warunkach. Przewagę mieli gospodarze, ale zawodzil pod bramką LKS-u. Wreszcie przyszła 77 minuta, w której Maryniak zdobył prowadzenie dla LKS-u. Radość trwała bardzo krótko, gdyż gospodarze dwie minuty później wyrównali na 1:1. Takim też wynikiem zakończyło się spotkanie. Na marginesie - w tym pojedynku debiutował w III lidze junior, wychowanek LKS-u, 17-letni Sebastian Sołecki.

W XXIII kolejce przyszło LKS-owi rozegrać mecz na wyjeździe z wicemistrzem III ligi Polonią Chodzież, która od trzech lat na własnym stadionie nie poniosła porażki! Przy gorącym dopingu kibiców rozpoczął się mecz. Od razu można było zauważyć, że na ciężkiej płycie w Chodzieży będzie dużo przypadkowych sytuacji. Pomimo trudnych warunków, mecz stał na bardzo dobrym poziomie i dostarczył kibicom wielu emocji. W 13 min. LKS objął prowadzenie po strzale Szymańskiego. Po przerwie gospodarze zepchnęli całkowicie LKS do obrony, o czym świadczy wykonanie aż 12 rzutów różnych. W 55 min. piękna kontra LKS-u i Rybak podwyższa na 2:0. W tym momencie zamarły serca kibiców w Chodzieży. Dalsze ataki LKS-u Motylińskiego, Rybaka, Szymańskiego nie przynoszą efektu. W 62 min. Polonia Chodzież z rzutu wolnego zdobyła piękną kontaktową bramkę. Bramka uskrzydliła gospodarzy i w 67 min. padło wyrównanie. Wynik 2:2 to szczęśliwy remis dla gospodarzy, a lubonianom należy się pochwała za ambicję. W dryzynie LKS-u ponownie wystąpił junior - Sebastian Sołecki, który spisywał się bardzo dzielnie i zdaniem trenera Ryszarda Marcinkowskiego, posiada talent.

W XXIV kolejce została przerwana passa remisów. LKS podejmował Flotę Świnoujście i zwyciężył zasłużenie 3:1. Bramki zdobyli: Motyliński 2 i Szymański 1. **Władysław Szczepaniak**

15 i 16 marca przebywał w naszym mieście na seminarium zorganizowanym w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3, a poświęconym doskonaleniu stylu walki - Wing Chun Kung Fu - jego mistrz - Wiliam Cheung. W zajęciach wzięło udział ok. 50 osób z Bydgoszczy, Kostrzyna, Krakowa, Poznania i Lubonia.

Dla naszego pisma przeprowadziliśmy specjalną rozmowę z Wiliamem Cheungiem - mistrzem Wing Chun Kung Fu.

"WL" - Czytelnicy znają już Pana z artykułów zamieszczanych w "WL". Korzystając jednak z tego, że gościmy Pana w Luboniu, poproszę o kilka słów o sobie.

W.C. - Wiliam Cheung to angielska wersja mojego chińskiego nazwiska. Mieszkam na stałe w Australii, jestem żonaty, mam dwóch synów 1- i 3-letniego. Wing Chunem zajmuję się już 43 lata, a profesjonalnie od 21 lat. Jestem głową (mistrzem) tradycyjnej odmiany tego stylu walki na świecie.

"WL" - Kung Fu nie jest, w rozumieniu tradycyjnym, dziedziną sportu. W jaki więc sposób konfrontuje swoje umiejętności?

W.C. - To nie jest sport, jest to sztuka walki i sposób życia. Nie jest sportem, bo nie przeprowadza się zawodów w tej dziedzi-



nie. Niemniej może nim się stać, jeżeli odpowiednio do tego podejść. Umiejętności Wing Chun Kung Fu zyskujemy latami pracy a konfrontujemy je podczas egzaminów, uzyskując stopnie wykształcenia.

"WL" - Duży wpływ na popularność wschodnich stylów walki i odmiennej od europejskiej filozofii życia miał legendarny już dziś Bruce Lee. Jak widzi Pan jego bliskim przyjacielem. Co mógłby Pan, jako mistrz, powiedzieć wszystkim młodym ludziom, którzy szukają swojego miejsca w świecie?

W.C. - Przede wszystkim trzeba lubić siebie, w pojęciu respektowania, docenienia i akceptacji. Dyscyplina wewnętrzna i akceptacja samego siebie musi dalej zostać rozszerzona na innych. Trzeba być otwartym, szanować

SPORT KRÓTKO

Awans LKS-u do jednej czwartej Pucharu Polski OPZPN sezon 94/95r.

● W pierwszym spotkaniu z Przemysławem Poznań, rozegranym jesienią na stadionie w Luboniu, LKS pokonał swoich przeciwników aż 9:0. W rewanżu 29.03.94r. w Poznaniu, ponownie zwyciężył w pięknym stylu 1:10. Bramki zdobyli Kwiatkowski 5, Szymański 2, Wilczyński 2, Starzanek 1.

● Rezerwy LKS-u przygotowujące się przed rundą rewanżową w rozgrywkach klasy B, rozegrały dwa spotkania. Z Orkanem Kiekrz w 58 min., przy stanie 5:1 dla rezerw LKS-u goście nie mogli się pogodzić

z tak niekorzystnym wynikiem i mecz przerwano! Bramki zdobyli Gruchociak 3, Szała i Pluciński po 1. W drugim meczu rezerwy LKS-u podejmowały Orkan Objezierze. W tym spotkaniu padł niecodzienny wynik 15:1 dla LKS-u. Piłkarzy lubońskich należy pochwalić za duże umiejętności strzeleckie a drużynę z Objezierza za wielką ambicję, pomimo niepowodzenia dotrwali dzielnie do końca spotkania. Bramki dla LKS-u zdobyli: Sołecki 5, Kubicki 4, Szała 2, Górny, Tomkowiak, Starzanek, Łaboda po 1.

● Juniorzy LKS-u w towarzyskim meczu pokonali "B" klasową Stelę Luboń 4:2.

świat zewnętrzny i innych ludzi. Wielkim problemem we współczesnym świecie dla ludzi jest to, że zagłębiają się w siebie a nie na innych. Wpadają w samouwielbienie i egoizm. Korzystają ze świata zewnętrznego, nie licząc się z nim.

"WL" - Jeden z naszych mieszkańców, pan Krzysztof Kasprzak, wiele wolnego czasu poświęca Wing Chun Kung Fu, pracując także z adeptami tej sztuki. Interesuje nas Pańska opinia o nim.

W.C. - Polacy są bardzo podobni do Chińczyków. Jesteśmy z natury narodami wojowników. Dostrzegam pewną bliskość w mentalności tych dwóch narodów. Wy, Polacy, jesteście bardzo oddani temu, co robicie i co was interesuje. Potraficie włożyć całą duszę w sprawę dla was ważną. I to mi się podoba.

"WL" - Pozdrawiamy więc "bliższe dusze" i do zobaczenia prawdopodobnie jeszcze w tym roku.

Światowy mistrz Wing Chun Kung Fu — WILIAM CHEUNG na seminarium w Luboniu

W.C. - Kris, jest bardzo oddany Wing Chun Kung Fu, ciężko pracuje. Chce pomóc młodym ludziom. Liczę na to, że będzie się dalej odkrywał i pogłębiał tajniki Wing Chun.

"WL" - Jest to Pańska pierwsza wizyta w Polsce. Jak odbiera Pan tak egzotyczny dla siebie z pewnością kraj i ludzi?

Należy wspomnieć, że na zakończenie seminarium Wiliam Cheung przeprowadził egzaminy. Siódmy stopień wtajemniczenia (obecnie najlepszy w kraju) otrzymał Krzysztof Kasprzak - lubonianin. Na pamiątkę pobytu w naszym mieście, od organizatorów, gość otrzymał polską szablę. (PPR)



Propozycje Ośrodka Kultury

Ośrodek Kultury w Luboniu prowadzi placówkę terapii zajęciowej "Wychowanie przez sztukę" realizującą program naukowy i terapeutyczny Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu. Dzieci niepełnosprawne w ramach tego programu wystąpią w pierwszym festiwalu dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w Luboniu. W ramach poczynań integracyjnych gościnnie zaprezentują się też dzieci młodsze z chóru dziecięcego Ośrodka Kultury "Piccolo Luboniano" pod kierunkiem Dobrogniewy Wienciac. Jako niespodziankę ośrodek przewidział w czasie festiwalu widowisko estradowo-teatralne. Tym goręcej zapraszamy rodziców ze swymi pociechami. Początek 15 kwietnia, o godz. 18.00 Ośrodek Kultury „Pod kominem”.

W ramach klubu nauki gry na pianinie została otwarta nowa sekcja gry na organach i instrumentach klawiszowych. Chętnych zapraszamy we wtorek, o godz. 17.00 po zajęciach chóru dziecięcego.

W sali historii miasta przy ul. Sobieskiego czynna jest wystawa "August Cieszkowski - Wielkopolek XIX wieku". Ekspozycja została otwarta dnia 25 kwietnia podczas sesji popularnonaukowej, a potrwa do końca miesiąca. Przyczynkiem do powstania wystawy jest 100 rocznica śmierci tego wybitnego Wielkopolanina. Do jej oglądania zachęcamy nauczycieli z młodzieżą, która jeszcze nie widziała wystawy oraz mieszkańców interesujących się dziejami Lubonia.

Dzieci starsze i młodzież zapraszamy na tradycyjne dyskoteki „Pod Kominem”. Gwarantujemy miłą zabawę, występy artystów estradowych, najnowsze nagrania. Soboty, o godz. 20.00.

WARTO PRZECZYTAĆ!

Czesław Łuczak „Dzień po dniu w okupowanej Wielkopolsce i Ziemi Łódzkiej (Kraj Warty)”. Publikacja ta jest pierwszym na naszym rynku wydawniczym zbiorem zaczerpniętym z krajowych i zagranicznych archiwów, z dokumentów znajdujących się w posiadaniu osób prywatnych. "Ukazuje ona m.in. stosowaną przez władze hitlerowskie wobec ludności polskiej i żydowskiej bezpośrednią i pośrednią eksterminację, dyskryminację, i eksploatację ekonomiczną Polaków, Żydów i Niemców". Dużo miejsca autor poświęca Obozowi Koncentracyjnemu w Żabikowie. (opr.b)



10 kwietnia minęła 50 rocznica śmierci Marcina Rożka, wybitnego rzeźbiarza okresu międzywojennego, którego jedno z ciekawszych zachowanych dzieł (pomnik siewcy) znajduje się w Luboniu.

KOMUNIKATY

Organizuje się luboński klub Honorowych Dawców Krwi. Zapraszamy wszystkich zrzeszonych i nie zrzeszonych dawców oraz tych, którzy chcieliby nimi zostać.

Spotkanie odbędzie się we środę 20 kwietnia, o godz. 18.00 w Bibliotece Miejskiej, przy ul. Żabikowskiej 42.

19 kwietnia radni Rady Miejskiej Lubonia, dokonają cyklicznego przeglądu miasta na sesji objazdowej.

Wszystkich mieszkańców pragnących wskazać miejsca, które radni powinni zobaczyć, prosimy o informację listownie, osobiście lub telefonicznie do godz. 16.00, 19 kwietnia. 20 kwietnia sesja absolutoryjna.

Nastal czas wiosennych porządków PRZYPOMINAMY!

Każdy Mieszkaniec Lubonia, może sam wywieźć na wysypisko przy ul. Żabikowskiej śmieci do objętości 0,5m³ NIEODPŁATNIE.

Wywożenie śmieci, gałęzi i czegokolwiek w miejsca niedozwolone, jest karane mandatem. Wszystkich znających takie przypadki prosimy o kontakt ze Strażą Miejską.



W malowniczej scenerii obrazów Władysława Przegalińskiego odbył się kolejny wieczór teatralny. Gościem był aktor Teatru Nowego w Poznaniu, Michał Grudziński. Jubilat (to już 50 lat) wspinały aktor dał się poznać jako wielka indywidualność i przemily, bardzo skromny człowiek. Sam o sobie powiedział: „Kłown wygłupia się i jest trochę smutny - jak ja.”



BIBLIOTEKA ZAPRASZA

Do uczestnictwa w konkursach:

— plastycznym

(dla dzieci do 10 lat): na najpiękniej wykonaną wycinankę z papieru: „Wycinanka do książki o tematyce przyrodniczej” oraz

dla młodzieży od 11-15 lat: dowolną treść wyrażoną pismem obrazkowym

— literackim

(młodzieży od 11 - 15 lat) na najciekawszy wiersz o tematyce dowolnej; czekamy na utwory młodych poetów,

Składając prace do 15 maja w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży, prosimy podać imię i nazwisko, adres oraz wiek.



Ponadto Oddział dla Dzieci i Młodzieży w Bibliotece Miejskiej zaprasza na

GRY I ZABAWY:

w poniedziałki

13.30 - 14.30 - zajęcia biblioteczne.
15.00 - 16.00 - gry stolikowe,
16.00 - 17.30 - film.

w środy

12.00 - 13.00 - zajęcia biblioteczne,
13.00 - 14.00 - spotkanie z książką,
14.30 - 16.00 - „Koło Miłośników Biblioteki”,
16.00 - 17.00 - film.



Prosimy też o propozycje nazwy dla teatrzyku działającego przy Bibliotece Miejskiej.

ZAPRASZAMY! ul. Żabikowska 42

przez cały kwiecień na wystawę Władysława Przegalińskiego - malarstwo, grafika, ceramika.

22.04. godz. 19.00 wieczór poezji i muzyki "Tylko miłość i białe modlitwy" - gośćmi będą Nikos Chadzinikolau, Tomasz Agatowski, Ares Chadzinikolau,

29.04. godz. 12.00 kolejne warsztaty literackie dla uczniów kl. VII

od 15.04 na wystawę "Holocaust i Ruch Oporu" zorganizowaną przez Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie.

INNY TEN SAM ŚWIAT

Są w życiu sytuacje, zdarzenia, obok których przechodzimy bez zastanowienia. Wir wydarzeń przetrzuca nas z miejsca na miejsce. Lecz kiedy zatrzymamy się, zainteresujemy, wejdziemy w mikroklimat, chociażby złamanej gałęzi, odkryjemy pewne rysy niecodzienne, wyjątkowo widziane z ukosa lub z wnętrza. Jest to przecież ten sam fragment życia odbity w naszej świadomości innymi strukturami. Świat powinien być pokazywany na różne sposoby. Można przedstawić przedmiot dokładnie tak jak wygląda, ale można też przedstawić jako strukturo-mechanizm, metaforę i umieścić w pewnej perspektywie widzenia świata. Poprzez zespoły form po-

ddane przekształceniom, pobudzamy wyobraźnię, wzmacniamy aktywność umysłową. Tempo życia niewiele pozostawia nam okazji do kontemplacji, a przecież świat może być ciekawy również obok nas. Kiedy stopą zostawiamy ślad na mokrym piasku, nie zastanawiamy się, że za chwilę fala wyrówna tę rysę i przejdzie po nas wiele następnych stóp, dużych i małych. A może któryś z nich warto utrwalić? Nie jest istotne, jak ktoś zaznacza swoją obecność w tej „podróży” na tabliczkach glinianych, na papierze, czy taśmie wideo, ważne, że to robi. Spostereżenia i odczucia ludzkie przełożone na język sztuki, to bogactwo, które składamy do wielkiej skarbnicy cywilizacji. Które z nich zostaną dostrzeżone i przetrwają próbę czasu - to już inna kwestia.

Władysław Przegaliński

Absolwent PPWSSP w Poznaniu Wydział Malarstwa, Grafiki,

5 marca w Domu Kultury Rolnika odbyła się wieczornica zorganizowana przez Towarzystwo Miłośników Miasta Lubonia z okazji 49 rocznicy wyzwolenia Lasku, Lubonia i Żabikowa. Swoimi wspomnieniami z okresu okupacji i wyzwolenia podzielili się mieszkańcy naszego miasta: p. Waław Daniełak, p. Stanisław Małepszak i p. Benon Matecki. Wysłuchano wy-

Wieczornica

powiedzi poszczególnych osób, które przybliżyły nieraz mało znane wydarzenia z walk o Luboń. Wiankę wierszy o tematyce patriotycznej deklamowali harcerze z 18 Drużyny im. Ks. Józefa Poniatowskiego. Wyświetlano przeżo-
o Obozie Oświęcimskim. **TMML**

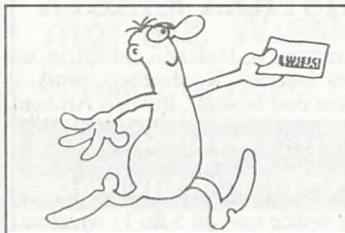
Rzeźby. Dyplom w roku 1972 w pracowni T. Brzozowskiego i L. Malinowskiego. Twórca w dziedzinie malarstwa, grafiki i ceramiki unikatowej. Zajmuje się projektowaniem grafiki wystawienniczej i reklamowej. Współpracuje z firmami reklamowymi. W pracy twórczej posługuje się różnymi technikami i rodzajem tworzywa. Bierze udział w wystawach okręgowych i ogólnopolskich w kraju i za granicą (ceramika artystyczna, fotografia i malarstwo. Otrzymał wyróżnienie na „III Ogólnopolskiej Wystawie Młodej Grafiki Poznań - 73”. Uczestniczy w plenerach graficznych, ceramicznych, interdyscyplinarnych. Należy do Ceramicznej Grupy Twórczej przy ZPAP Polska Sztuka Użytkowa w Poznaniu. Prace znajdują się w zbiorach Biura Wystaw Artystycznych w Poznaniu.

Biblioteka Miejska w Luboniu zaprasza dnia 18 marca, o godz. 17.00 na otwarcie wystawy Władysława Przeglasińskiego. Wystawa jest cykliczną prezentacją twórczości plastycznej (różnych dziedzin) artystów środowiska poznańskiego w naszym mieście.



Wiolonczelista

Listy do redakcji



Jestem stałą czytelniką „Więści Lubońskich” i całej redakcji życzę wytrwałości i ciekawych wydarzeń w naszym mieście. Na pewno jednym z nich było przeniesienie Ośrodka Zdrowia dla Dorosłych z ul. Cyryla Ratajskiego na ul. Okrzei 65. Przynajmniej teraz w starym ośrodku zdrowia dzieci chore nie spotykają się ze zdrowymi i myślę, że nie tylko ja cieszę się z takiego rozwiązania. Chciałabym właśnie za pośrednictwem redakcji zaapelować do rodziców, którzy przychodzą do przychodni z dziećmi. Wiadomo, że dla niektórych dzieci wizyta u lekarza jest bardzo stresująca i bywają przestraszone, mimo tego, że pracują tam bardzo mili lekarze i pielęgniarki.

Gdyby tak każdy rodzic ofiarował na remont ośrodka co najmniej 15.000 myślę, że bardzo szybko uzbierałoby się kwotę potrzebną do pomalowania i wytapetowania ścian. Nawet gdyby przyniósł po jednym kwiatku w doniczce lub trochę zabawek, na pewno atmosfera zbliżyłaby się do domowej.

.... Oczywiście, że ja sama nie

wielkiego w tym kierunku uczynić nie mogę, więc proszę o pomoc Was, Redakcjo „Więści Lubońskich”. Ja jestem tylko matką pół rocznego syna, a przecież mamy tylu radnych w naszym mieście i czasami zastanawiam się czy oni cokolwiek robią dla naszego miasta, ponieważ ja nic takiego nie zauważyłam.

..... Mam nadzieję że, ten list poruszy wielu ludzi a przede wszystkim tych, którzy mają jakąś władzę i mogą coś zrobić w tym kierunku. W imieniu wielu matek, a przede wszystkim dzieci, proszę o tym pomyśleć, aby „tam, gdzie jest ciemno zaświeciło słońce”.

J. Rybacka
mieszkanca Lubonia

Jako redakcja nie możemy bezpośrednio pomóc, naszą rolę ogra-

REFLEKSJE OBYWATELSKIE

Po przeczytaniu odpowiedzi na moje listy ze zdziwieniem stwierdziłem, że odpowiedzi nie otrzymałem. Pan dr inż. M. Szymański nie udziela jej z „szacunku dla zmniejszonej objętości „Więści Lubońskich”, lecz jego odpowiedź jest dłuższa od mojego pytania. Dziękuję, za zaproszenie do dyskusji kameralnej, lecz wydaje się, że to właśnie szpalty „WL” tworzone są do dyskusji na tematy

interesujące mieszkańców miasta. Odpowiedź na pytanie o wybory „Człowieka Roku”

wzbudziła również moje zdziwienie. To po to organizuje się koncert estradowy (za zaproszeniami), po to o wynikach wyborów informuje się tysiące czytelników (artykuł i zdjęcie w „Głosie Wlkp” i w „WL”), po to zaprasza się Instytut Kulturoznawstwa, by „przeprowadzać badania w wybranych socjologicznie reprezentatywnych grupach społecznych”, aby później stwierdzić, że to tylko zabawa? Nie mam zastrzeżeń do wybranych, którzy swoją pracą na to wyróżnienie zasłużyli, ale Panie Dyrektorko Ośrodka Kultury każda zabawa posiada jakieś zasady i nie potrzeba wielkich pieniędzy, aby sprawę potraktować poważnie. W przyszłości życzyłbym sobie i innym mieszkańcom

wcześniej informacji o zasadach „takiej zabawy” (bliższe informacje może Pan uzyskać np. w Swarzędzu). Jak w tym kontekście wygląda uchwała Rady Miejskiej przyjmująca regulamin i wzór odznaki „Zasłużony dla Miasta Lubonia” oraz tytułu „Honorowy Obywatel Lubonia”?

W marcu w Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie z posłem T. Tomaszewskim. Dlaczego brak

było wcześniej informacji o tym spotkaniu? Dlaczego Dyrektor Ośrodka Kultury pytany tele-

fonicznie informował, że jest to spotkanie zamknięte? (biuro posła zaprzeczyło tej informacji)

Czytając marcowy numer „Więści Lubońskich”, cieszę się, że redaktor naczelny P. P. Ruszkowski podtytuł gazety, „Niezależny miesięcznik mieszkańców”, umieścił w cudzysłowie. Cóż musi to być niełatwe do pogodzenia, być jednocześnie redaktorem naczelnym niezależnego miesięcznika mieszkańców i członkiem Rady Miejskiej.

Tomasz Stefaniak

Od Red. Gdyby redakcja chciała podważyć niezależność miesięcznika, na pewno nie zapiśałyby swoich uwag w taki sposób graficzny. Wątpliwości wyraża się za reguły inaczej.

niczmy jedynie do zamieszczenia fragmentów Pani listu i apelu, a o odpowiedź dotyczącą stosunku władzy do służby zdrowia poprosiliśmy członka Komisji Sfery Społecznej i członka Zarządu Miasta działającego w tych dziedzinach pana Mariana Szymańskiego.

Na wstępie swego listu pisze Pani, że jednym z ciekawych wydarzeń w naszym mieście było przeniesienie Ośrodka Zdrowia dla Dorosłych z ul. Cyryla Ratajskiego na ul. Okrzei 65. Ma Pani rację że poprawiło to sytuację dzieci, które są nadal przyjmowane w Przychodni Zdrowia na ul. Cyryla Ratajskiego. To mogło stać się o wiele wcześniej, gdyż już 1991r. Rada Miejska Lubonia proponowała obiekt na ul. Okrzei 65 ZOZ-owi Wilda, pod który formalnie podlega służba zdrowia w Luboniu. Nie skorzystano jednak z tej propozycji. Dopiero w październiku 1993r. kolejną propozycję przyjęto i przeniesiono gabinety dla osób dorosłych. Zabezpieczenie opieki zdrowotnej dla mieszkańców jest powinnością państwa, tzn. utrzymywana jest z budżetu państwa i zarządzana odrębną administracją - tak postanawia ustawa. A więc gmina - miasto i radni nie mają w tych sprawach kompetencji. Pisz Pani, że „służba zdrowia wiadomo nie ma pieniędzy”, z czym zgadzamy się, ale również brakuje ich miastu. Mimo to Rada Miejska Lubonia wiele czyniła i czyni na rzecz lubońskiej służby zdrowia, mając na uwadze swoich mieszkańców. Jednym z takich przykładów jest Przychodnia Zdrowia przy placu Wolności, którą oddano dla użytku w kwietniu 1993r. Aby mogło to nastąpić w budżecie miasta, radni przeznaczyli znaczące sumy i tak: w roku 1991 - 300 mln zł, 1992 - 750 mln zł, 1993 - 300 mln zł. Skierowanie tych pieniędzy oraz przejęcie obowiązków inwestora w końcowej fazie budowy przychodni przez Burmistrza Miasta, pozwoliło na szybkie oddanie przychodni naszym mieszkańcom. Można przypuszczać, że gdyby miasto nie wzięło tej sprawy w swoje ręce, to przychodnia byłaby jeszcze w budowie. Miasto pokrywa również koszty karetki potrzebnej dla służby zdrowia oraz koszty opieki poliatywnej. Na ten cel przeznaczono w roku 1992 - 70 mln zł, w roku 1993 - 110 mln zł. Czy w świetle powyższego można powiedzieć, że Radzie Miejskiej obca jest sprawa służby zdrowia, wiedząc że nie jest to jej kompetencja?

Odnosnie czystości w Przychodni Zdrowia przy ul. Cyryla Ratajskiego, to przeprowadziliśmy kolejną rozmowę w dniu 28.03.94r., z dyr. Leszykiem (ZOZ-Wilda) i uzyskaliśmy informację, że odnowienie wnętrza znajduje się w planach Dyrekcji ZOZ-Wilda na rok bieżący.

Z wyrazami szacunku
członek Zarządu Miasta
dr inż. Marian Szymański

Odpowiedzi?

UWAGA MŁODZIEŻ!

KOMUNIKAT BURMISTRZA MIASTA

We wrześniu bieżącego roku w Arnhem w Holandii odbędzie się międzynarodowa konferencja „Miasto w świetle”. Konferencja zwołana zostanie w 50-tą rocznicę bitwy o Arnhem pod hasłem „Bitwa o Arnhem 1944-1994, most do przyszłości”. Warto przypomnieć, iż w tej bitwie brali udział polscy żołnierze Samodzielnej Brygady Spadochronowej gen. S. Sosabowskiego.

Imprezą towarzyszącą konferencji będzie międzynarodowe spotkanie - „Tydzień dla Młodych Ludzi”. Trwać będzie ono od 5 do 11 września. Młodzi ludzie z całego świata będą gośćmi swoich rówieśników, a językiem spotkania będzie j. angielski.

Na spotkanie to posiadamy zaproszenie dla jednego z młodych mieszkańców naszego miasta.

W związku z tym ogłaszam KONKURS mający wyłonić przedstawiciela młodzieży Lubonia, który weźmie udział w spotkaniu.

W konkursie mogą uczestniczyć osoby:

- w wieku od 17 do 19 lat,
- swobodnie rozmawiające w j. angielskim,
- interesujące się problemami współczesnego świata,
- posiadające łatwość nawiązywania kontaktów i umiejętność uczestniczenia w dyskusjach.

Koszty pobytu pokrywa organizator - miasto Arnhem, dojazd uczestnika na własny koszt.

Chętni powinni składać pisemne zgłoszenia zawierające charakterystykę kandydata, jego zainteresowania i umiejętności. Kandydaci zostaną zaproszeni na rozmowy kwalifikacyjne.

Zgłoszenia należy składać w Wydziale Oświaty, Zdrowia i Kultury Urzędu Miejskiego w Luboniu-pok. 018 w terminie do 30.04.1994 r.

Włodzimierz Kacmarek
Burmistrz Lubonia

APEL

W bieżącym roku mija 90-ta rocznica budowy Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego. W związku z tym Wojewódzki Konserwator Zabytków w Poznaniu zlecił grupie naukowców z Politechniki Wrocławskiej opracowanie kompleksowej i szczegółowej dokumentacji. **Zainteresowane zakłady, Wojewódzki Konserwator Zabytków oraz Redakcja „Więści Lubońskich” zwracają się z apelem i prośbą do mieszkańców Lubonia o pomoc i udostępnienie wszelkich materiałów dotyczących historii i rozwoju przestrzennego Zakładów Ziemniaczanych. Szczególnie uboga jest dokumentacja fotograficzna. Z pewnością w rodzinnych albumach posiadacie Państwo stare zdjęcia, które chociażby w tle i fragmentarycznie przedstawiają Zakłady Ziemniaczane. Wszystkie materiały po wykorzystaniu zostaną zwrócone właścicielom. Bardzo prosimy o kontakt (w ramach możliwości do końca miesiąca). Informacje i materiały prosimy składać lub przesłać do Redakcji „Więści Lubońskich”, ul. Żabikowska 42, 62-031 LUBOŃ, tel. 130-972.**



WYBORY JUŻ TUŻ TUŻ

Ale głupowato brzmi ten tytuł, no nie? Od razu przypominało mnie się, jak w liceum przerobiliśmy z chłopakami napis „JUTRO BARBÓRKA” na „JUTRO KRABÓRBA”. A już przykładem krańcowo genialnego zbikowania umysłu była transformacja tytułu gazetki w V Liceum „NASZA PATRONKA MARIA KOSZUTSKA” (jakaś wątpliwej przeszłości działaczka reformacyjno-rewolucyjno-rozrywkowa) na bardzo fantazyjne, nie pozbawione zresztą ukrytych tendencji sympatyzujących i treści patriotycznych hasło „SASZA PATRONAK ROMAN KATIUSZKA”. Ale o czym to ja...

A, prawda, wybory. Stare samorządy do lochu, będzie nowa kadra! My by chcieli też kandydować. Myśleliśmy tu zwłaszcza o Zdzisław, który jako osoba wybitnie reprezentacyjna, ustosunkowana do świata i ludzi generalnie pozytywnie, średnio agresywna, pyskasta, aczkolwiek adekwatnie skutecznie, no i regularnie oglądająca „WIA- DOMOSCI”, jest wymarzoną

kandydatem na reprezentanta (lub, po gruntownym make-up, na reprezentantkę - w końcu nie wiadomo, co to się może jeszcze w tym państwie porobić) naszych wspólnych interesów. W końcu oboje ze Zdzisławem mamy już poważnie przechodzone samochody. A nie wypada nam przecież robić poruty prasie lokalnej.

A tu olbrzymiasty guzik z gigantyczną pętelką! Niespodzianka!! Nasze sejmowe Sierotki Marysie, Czerwone Kapturki, Jacki i Agatki wysmażyły nam ordynację według jakiegoś chyba mongolsko-wenezuelskiego przepisu, czego się nie da zjeść (zresztą, co się dziwić, jeśli w tamtym wdzięcznym gronie jest tylko marno-nędzna garstka prawników i ekonomistów, a reszta to jakieś Ngwane Kwabongo, Mbom Singa Kwakeke i inni o mrocznej, purpurowej przeszłości). Bowiem Zdzisław, nieszczęsny nasz Żaczek - niebo-żatko, musiałby latać, jak przysłowiowy kot z pęcherzem, po dziurawych naszych chodnikach i wyzebrać „x” podpisów, żeby w ogóle marzyć o czymkolwiek. W czasie dyskusji wtrąciłem nie-

Uwaga rodzice!

Przedszkole nr 1 w Luboniu, ul. Sobieskiego 65, ogłasza zapisy dzieci w wieku od 3 do 6 lat na rok szkolny 1994/95. Przedszkole czynne będzie w godz. 6 - 16. Nadal prowadzone będą oddziały „zerowe” - pięciogodzinne bezpłatne. Karty zgłoszeń należy składać do końca kwietnia 1994r.

śmia-ło, że na zebranie najlepsze miejsce jest pod lubońskimi klubami bilardowymi, tylko że można oberwać sztachtą po papie albo zostać skopanym przez bandę dzikich młodzieńców. Jednocześnie z zapalem przedstawiłem społeczny plan utworzenia charytatywnej organizacji o wdzięcznej nazwie Le-CeSeS w celu ograniczenia przestępczości w mieście, ale po wyjaśnieniu powyższego skrótu (1 został obsztorcowany ze wszystkich stron (za diabła nie mogę pojąć, dlaczego) i zamknąłem byłem jadaczkę na jakiś czas. Wraca-jąc do problemu, Zdzisław, jako indywidualny kandydat, ma takie szanse na zdobycie wymaganych „x” procent głosów, jak kozi zadek na nominację do Oskara. Zresztą, sama myśl o czekających nas próbach wzruszenia skały obojętności w lodowych duszach naszych wyborców, może już przyprowadzić o nieodwracalny udar mózgu w połączeniu z chronicznym łysieniem plus wysypka oczywiście.

W związku z tym postanowiliśmy zejść do podziemia. Mamy pewne fundusze na zakup jaj protestacyjnych i pomidorów wiecowych, ze saletry spożywczej wyrabiać będziemy chałupniczo świecę dymną na zadymy okolicznościowe. Pinezka uszyje szturmówki (jeszcze o tym nie wie, ale się dowie), a co najważniejsze, duch w nas ochoczy i zakasać rękawstwo się rozprzestrzenia jak zaraza jakowaś.

Z poważaniem - Anastazy Obryplo
Lubońskie Czarne Szwadrony Śmierci(1

W chwili, gdy oddajemy do druku „Więści Lubońskie” nie jest podpisana, a więc formalnie nie obowiązuje, nowa ordynacja wyborcza do samorządów. Nie możemy jej publikować, nie wiadząc, czy i od kiedy będzie obowiązywała. Zbliżające się wybory traktujemy jako bardzo ważny sprawdzian postaw obywatelskich. (W przeprowadzanych wyborach dodatkowych w innych gminach frekwencja wyborcza wynosiła zaledwie 4%.)

Dlatego zapraszamy wszystkich zainteresowanych mieszkańców na cykl spotkań pt:

„ORDYNACJA WYBORCZA I PRZYSZŁY SAMORZĄD”

- 21 kwietnia (czwartek), na godz. 18.00 do „Klubu Rolnika”, ul. Sobieskiego 97.
- 22 kwietnia (piątek), na godz. 18.00 do Szkoły Podstawowej nr 1, ul. Szkolna / pl. Wolności.
- 23 kwietnia (sobota), na godz. 17.00 do Ośrodka Kultury, przy ul. Armii Poznań 51a
- 23 kwietnia (sobota), na godz. 19.00, do Szkoły Podstawowej nr 3, ul. Armii Poznań.
- 25 kwietnia (poniedziałek) na godz. 18.00 do sali Spółdzielni Mieszkaniowej (nad sklepem „Anika”) ul. Żabikowska 60.

K. Moliński, P.P. Ruszkowski

OGŁOSZENIA DROBNE

◆ Pośrednictwo paszportowe "PAR", Luboń, ul. Matejki 8, codziennie po godz. 16.00. (003)

◆ Odkurzenie i pranie dywanów maszyną "RAINBOW", tel. 137-570. (004)

◆ Zakład Szklarski. Usługi u klienta w domu i w warsztacie. Luboń, ul. Mazurka 8, tel. 131-631. (006)

◆ Pomieszczenie do wynajęcia 50 m² - 100 m², tel. 131-631. (007)

◆ Adaptacja pomieszczeń, sufity, zabudowy, drzwi suwane, boazerie, płytki, instalacje - rachunki. Tel. 131-908 i 537-636. (008)

◆ Remonty biur, hurtowni, strychów w pełnym zakresie - roboty murarskie. Transport, tel. 131-908 i 537-636 (009)

◆ Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego. Luboń, ul. Kopernika 1, koło stacji CPN, w godz. od 16.00 - 20.00, w soboty 9.00 - 13.00. (017)

◆ Trzyosobowy Zespół Muzyczny na każdą okazję. Tel. 133-381. (018)

◆ Zakład TV Luboń, ul. Kościuszki 41. Naprawa - przestrajanie telewizorów na PAL. Gwarancja! Tel. 131-348. (021)

◆ Korepetycje z matematyki. Tel. grzecznościowy 131-938, po godz. 17. (022)

◆ Szybko, tanio i solidnie wykonują usługi tapicerskie. Luboń, ul. Jagiello 12a codziennie od 16.00 - 20.00. (024)

◆ Zespół Muzyczny "Aldi - Band", wesela, zabawy. Luboń, ul. Lipowa 12 (032)

◆ Korepetycje: angielski, matematyka, tel. 137-570. (037)

◆ Dobry Zespół Muzyczny - zabawy, wesela. Strojenie pianin i fortepianów. Tel. 130-367. (041)

◆ Malowanie i tapetowanie - tanio na rachunek, tel. 130-367. (042)

◆ Rury PCV, siatka ogrodzeniowa powlekana folią, gwoździe. Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 9, tel. 130-033. (048)

◆ Sprzedam tanio suknie ślubną, tel. 695-322. (058)

◆ Odstąpię działkę ogrodniczą 300m² na Świerczewie, tel. 334-403. (059)

◆ Sprzedam C.Z. - 350, tanio. Luboń, ul. Żytnia 8 (069)

◆ Poszukuję domu lub warsztatu w okolicy Lubonia lub Puszczykowa, na nickłopotliwe artystyczne rzemiosło. Luboń, ul. Polna 22. (070)

◆ Sprzedam atrakcyjną suknię ślubną, na szczipłą osobę. Luboń, ul. Akacjowa 22. (071)

◆ Usługi Introligatorskie - oprawa książek, czasopism, prac dyplomatycznych itd. Luboń, ul. Paderewskiego 29. Dla mieszkańców Lubonia bonifika. (073)

◆ Wynajmę budynek 40 m² na działalność gospodarczą, tel. 130-602. (074)

◆ UWAGA! Sprzedam łódkę dwuosobową "Biedronka" z silnikiem elektrycznym, z kompletnym wyposażeniem, tel. 33-07-59. (075)

◆ Zamienię M-5 na domek, tel. 13-13-73. (078)

◆ Sprzedam antenę satelitarną. Luboń, ul. gen. Sikorskiego 35/3. (079)

◆ Sprzedam "Amigę 500" (pełne wyposażenie), tel. 69-54-72 od 7.00 - 15.00. (081)

◆ Zamienię mieszkanie własnościowe 2 pokoje z kuchnią 47m² na osiedlu Bonin w Poznaniu na podobne w Luboniu, tel. 130-994. (082)

◆ Sprzedam działkę bliźniaczą, rozpoczęta budowa. Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 63. (084)

◆ Tanio sprzedam: sypialnię, gitarę i rower wyścigowy. Luboń, ul. Kasprzaka 42. (086)

◆ Sprzedam dwie bardzo atrakcyjne suknie ślubne. Informacja, Luboń, ul. Żabikowska 52/ 25. (087)

◆ Tanio sprzedam zamrażarkę "Pingwin" trzyszufladkową, tel. 131-759 (089)

◆ MTV - instalacje antenowe, indywidualne, minizbiorniki. Luboń, pl. Wolności 3 (za apteką), tel. 13-03-76. (090)

◆ MTV - pal-secam - teletext, serwis. Luboń, pl. Wolności 3 (za apteką), tel. 13-03-76. (091)

◆ Zlecimy wykonanie prac murarskich budynku jednorodzinnego w Luboniu. Zainteresowane firmy, przed złożeniem pisemnej oferty, mogą zapoznać się z projektem technicznym do dnia 25 kwietnia, po kontakcie telefonicznym, Poznań tel. 484-592, od godz. 16. (092)

◆ Sprzedam dwa okna balkonowe nowe i stare, oraz podwójną umywalkę, tel. 131-996, po godz. 20.00.

◆ Sprzedam używane ule z wyposażeniem, tel. 130-862, po godz. 20.00.

◆ Szkoła Podstawowa nr 1 w Luboniu sprzedaje zestaw komputerowy C 64 (komputer, stacja dysków, magnetofon, joystick, dyskietki) za 2.570.000 zł, tel. 130-492.

◆ Odstąpię w użytkowanie wózek inwalidzki. Osoby zainteresowane proszę o kontakt w redakcji.

◆ Masz problem z wyborem prezentu! Wstąp do Mini-księgarni, ul. Żabikowska 42 (biblioteka)

PRACA

◆ Przyjmę osobę, może być rencista do pracy na stałą w ogrodzie. (072)

◆ Przyjmę do pracy dekarzy - blacharzy. Luboń ul. M. Buczka 14. (076)

◆ Mężczyznę na pół etatu przyjmę do pracy w ogrodnictwie. Luboń, ul. Lipowa 39. (077)

◆ Firma "KOS-DOM", Luboń, ul. Migalli 4, zatrudni murarzy do budowy mieszkań. Zgłoszenia: plac budowy, ul. Kościuszki 70 w godz. 7.00 - 15.00. (083)

◆ Szukam pracy chałupniczej - Overlock. Luboń, ul. Wiejska 1. (085)

◆ Panie do produkcji kartonów potrzebne natychmiast. Luboń, ul. Sikorskiego, paw. 12, tel. 131-157. (088)

Gospodarstwo Ogrodnicze
mgr inż. Wiesław Strączkowski

Luboń, ul. Wojska Polskiego 7, tel. 130-094

Poleca najwyższej jakości, zdrowotności i czystości odmianowej:

sadzonki warzyw gruntowych - kapusta biała, kapusta modra kapusta włoska, kapusta brukselka, kalarepa biała, kalafior, brokuł, sałata, seler, por, majeranek;

sadzonki kwiatów - astry, cynie, szalwia, gazania, dalie, lewkonie, żeniszek, portulaka, lobelia

sadzonki pomidorów szklarniowych

sadzonki pomidorów gruntowych od 15 maja

(028)

Produkcja opakowań kartonowych
wszystkie rodzaje materiałów
duże gabaryty.
Możliwość zadruku.
Poznań, ul. Kotowo 23
przedłużenie ul. Kościuszki
w Luboniu
Tel 131-157 (016)

**Ogłaszaj się
w „WL”
u nas najtaniej**

Naprawa

**lodówek
zamrażarek
i chłodzi
oraz
montaż.**

Dojazd bezpłatny

TEL. 137-767

**Komorniki,
ul. 3-go Maja 8.**

(015)



ZGONY

+ Stanisław Kubiak, l. 67,
Luboń, ul. 3 Maja 22

+ Bolesław Węclik, l. 63,
Luboń, ul. 3 Maja 64

+ Wanda Holderna, l. 66,
Luboń, ul. Kopernika 18

+ Józef Małyszka, l. 78,
Luboń, ul. 11 Listopada 84

+ Ludgarda Szafran, l. 73,
Luboń, ul. Żabikowska 49

+ Stanisław Kunz, l. 80,
Luboń, ul. Migalli 29

+ Franciszek Harke, l. 93,
Luboń, ul. Spadzista 19

+ Hieronim Nowak, l. 72,
Luboń, ul. Kościuszki 37

+ Jan Serkowiak, l. 81,
Luboń, ul. Wojska Polskiego 47

+ Jerzy Michalski, l. 64,
Luboń, ul. 3 Maja 3

Wysoka jakość, atrakcyjne ceny

SPRZEDAŻ TRUMIEN

punkt sprzedaży poleca:

duży wybór trumien, sarkofagów, krzyży i tabliczek
Zapewniamy transport.

Luboń-Żabikowo, ul. Boczna 2
czynne 7.00-22.00, tel. 131-246

Przy pętli autobusowej linii L1 i 56

(003)

**CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ - KUPIĆ, CZEGOŚ POSZUKUJESZ,
SKORZYSTAJ Z OGŁOSZEŃ DROBNYCH.**

JEDNO SŁOWO TYLKO 1000 ZŁ!!!

UWAGA! OGŁOSZENIA O PRACĘ DARMOWE.

DAL - DENT STOMATOLOGIA

ul. Kościuszki 53, Tel. 131-380

Nowo otwarte gabinety stomatologiczne zapraszają
od poniedziałku do piątku od 16.00 do 20.00, w soboty i niedziele od 8.00 do 12.00

PROPONUJEMY:

leczenie - wypełnienia światło- i chemo - utwardzalne (zachodnich firm),
chirurgię stomatologiczną,
protezy - szkieletowe, akrylanowe, miękkie podniebienia,
korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe,
naprawy protez - również ekspresowo,
porady bezpłatnie.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

(032)

Skup Metali Kolorowych



Luboń, ul. Dworcowa 16 (baza GS-u)
tel. 130-063 (po 16.00 — 21-91-70)

złom miedzi od 26.000 zł wzwyż
złom mosiądzu od 14.000 zł wzwyż
złom aluminium od 7.000 zł wzwyż
złom brązu od 16.000 zł wzwyż

Skup czynny od 8.00 do 16.00
w soboty od 8.00 do 13.00

(005)

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH

ANDRZEJ SZYPURA

Luboń, ul. Lipowa 20
tel. 130-988

- zewnętrzna sieć wodociągowa i kanalizacyjna
- przyłącza domowe wodociągowe, gazowe, kanalizacyjne
- instalacje gazowe

(012)

Warsztat Ślusarski WYRÓB SPRĘŻYN

Luboń
ul. Armii Poznań 38

131-695

ZAKŁAD ŚLUSARSKI

Antoni Klatkiewicz

Luboń, ul. Podgórna 38
Poznań, ul. Mostowa 14

Poleca wykonawstwo:

- stołów ślusarskich, regałów, stojaków specjalnych,
- wiaty, małe konstrukcje stalowe, prace konserwatorskie,
- kraty, parkany, zabezpieczenia przeciwwłamaniowe,
- wykonuję lekkie konstrukcje aluminiowe (łącznie ze szkłem)

SERDECZNIE ZAPRASZAM

Wystawiam faktury VAT

(644)

NAPRAWA ZDERZAKÓW SPAWANIE PLASTIKÓW



MACIEJ BANCZASZEK
LUBOŃ

ul. Powstańców Wielkopolskich 63

INFORMATOR LUBOŃSKI

◆ URZĄD MIEJSKI W LUBONIU

pl. Wolności 2
tel. 130-011
czynny pn. 8.00 - 16.00,
od wt. do pt. 7.15 - 15.00,
oraz w sobotę 7 maja
w godz. 8.00 - 12.00

◆ Burmistrz Lubonia dr Włodzimierz Kaczmarek

tel. 130-141

◆ Rada Miejska Lubonia

przewodniczący
dr Krzysztof Moliński
dyżury radnych w pon. 16-18
tel. 130-011, w. 226 lub 131-916 (po
południu).

◆ POGOTOWIE RATUNKOWE

ul. Pułaskiego 15
tel. 130-999

◆ KOMISARIAT POLICJI

ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 130-997 lub 130-342

◆ STRAŻ MIEJSKA

pl. Wolności 1
tel. 131-986, 130-011 w. 224

◆ POSTERUNEK ENERGETYCZNY

ul. Fabryczna 2
tel. 130-302

◆ STRAŻ POŻARNA

ul. Zabikowska 36
tel. 130-998

◆ LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY

ul. Armii Poznań 51a
tel. 130-581, w. 373
czynny: pn. - czw. 10 - 18
pt., so. 12 - 20

◆ DOM KULTURY ROLNIKA

ul. Sobieskiego 97
tel. 130-072
codziennie: 10 - 18.30
Sala Historii Miasta
pn. - pt. 10-14, so. 10-13

◆ BIBLIOTEKA MIEJSKA

ul. Zabikowska 42
tel. 130-972
czynna: pn., śr., pt. 12.00-18.30;
wt., czw. 10.00 - 15.00
so. 9.00 - 13.00

Redakcja "Więści Lubońskich"
dyżury redakcyjne: środy 12.00-15.00
i piątki 15.30-18.30
ogłoszenia i reklamy przyjmujemy
w godzinach otwarcia biblioteki.

◆ MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

ul. Okrzei 65
tel. 131-939

◆ APTEKI

pl. Wolności 6
tel. 130-282
czynna 8.00 - 19.00,
w soboty 8.00 - 13.00.
Ul. Zabikowska 62 (pawilon)
czynna 8.00 - 19.00,
w soboty 8.00 - 13.00.

◆ POCZTY

Luboń 1
ul. Zabikowska 62
tel. 130-366
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00 oraz
w pierwszą i ostatnią sobotę
miesiąca 8.00 - 14.00.
Luboń 3
ul. Poniatowskiego 3
tel. 130-233
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00 oraz
w pierwszą i ostatnią sobotę miesiąca
8.00 - 14.00.

Luboń 4

ul. Sobieskiego 97
tel. 130-382
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00 oraz
w pierwszą i ostatnią sobotę miesiąca
8.00 - 14.00.

◆ BIURO NAPRAW TELEFONÓW

pl. Wolności 6
tel. 130-004

◆ SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

ul. Zabikowska 62
tel. 130-171

◆ MIEJSKA KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

Spółka z o.o. "Translub"
ul. Przemysłowa 13
tel. 130-145

◆ STACJA PKP LUBOŃ

ul. Dworcowa
tel. 130-431

„WIEŚCI LUBOŃSKIE” — Niezależny miesięcznik mieszkańców. WYDAWCA: Biblioteka Miejska w Luboniu. ADRES: 62-031 Luboń, ul. Zabikowska 42 (Biblioteka). Tel. 130-972. REDAGUJE KOLEGIUM: red. nac. Piotr Paweł Ruszkowski, Cezary Biderman, Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Tomek Linkiewicz, Paweł Nowaczyk (rysunki), Elżbieta Stefaniak. Pismo wspiera finansowo z budżetu miasta.

SKŁAD: Comtext, Poznań, ul. Junikowska 33, tel. (061) 689-464

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adjustacji tekstów.

Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w godzinach otwarcia biblioteki, za ich treść nie odpowiadamy

GABINET ORTOPEDYCZNY

dr med. Leszek Romanowski

- ortopedia
- chirurgia ręki
- chirurgia urazowa

Poniedziałki 16.00 - 17.00
Luboń, ul. Poniatowskiego 20
Przychodnia Rejonowa pokój 104

W sprawach pilnych, tel. 30-62-44

(013)

AGENCJA PKO W SKLEPIE ABC

LUBOŃ,
ul. ARMII POZNAŃ 46

PRZYJMUJE:
OPŁATY ZA ENERGIĘ
ELEKTRYCZNĄ I GAZ
OPŁATY TELEFONICZNE
I

RADIOWO-TELEWIZYJNE
(DO 10-GO DNIA
KAŻDEGO MIESIĄCA)
WPŁATY PZU I ZUS
INNE WPŁATY
I WYPŁATY

**OD PONIEDZIAŁKU
DO PIĄTKU
OD 10⁰⁰ DO 16³⁰**

(025)

MODNE KRAWIECTWO

wykonuje
usługi skórzane:

- * przeróbki płaszczy
na modne kurtki
- * spódnice
- * torebki

BOGUSŁAWA SZAWALA
Komorniki,
ul. Fabianowska 9

(011)

Zakład Krawiecki

Wyrób i sprzedaż
spódnic damskich
(wszystkie rozmiary)

Luboń, ul. Żabikowska 58
tel 130-692

(034)

lek. med.
Daniela Rogal - Przybylak
ginekolog - położnik

Luboń, ul. Dworcowa 20
(przy przejeździe
do Zakł. Chemicznych)
poniedziałki, środy 17 - 19
również rejestracja
telefoniczna
do godz 16, tel. 130-830

(004)

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY LEKARSKO-PROTETYCZNY



FULL
DENT

ZAPRASZA

Luboń, ul. Karłowicza 16 ☎ 131-305
Rejestracja codziennie 8.00 - 20.00

- ◆ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ◆ Protetyka w pełnym zakresie
- ◆ Lakiery zapobiegające próchnicy
- ◆ Porady, konsultacje bezpłatnie
- ◆ Pełna gwarancja
- ◆ Nowość - protezy na miękkim podniebieniu

Zapamiętaj

„FULLDENT”

Twój domowy dentysta

(001)



Zapraszamy
do nowo otwartej Agencji
PZU - Luboń
Urząd Miejski - Luboń
pl. Wolności 2
Czynne w godzinach
pracy urzędu.
Tel. 130-011 wewn. 214.

(033)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Żabikowska 62 (Pawilon)

Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

- | | | |
|---|---|-----------|
| ➔ Ginekologia i położnictwo | pn. 18 ³⁰ - 20 ⁰⁰
czw. 17 ³⁰ - 19 ⁰⁰ | ☎ 239-912 |
| ➔ Interna | wt. 17 ⁰⁰ - 18 ³⁰
czw. 16 ⁰⁰ - 17 ⁰⁰ | ☎ 676-395 |
| ➔ Choroby serca EKG | | |
| ➔ Chirurgia ogólna | pn. 16 ³⁰ - 18 ⁰⁰ | ☎ 328-015 |
| ➔ Poradnia chirurgii naczyń | pn. 16 ³⁰ - 18 ⁰⁰ | ☎ 328-015 |
| ➔ Laryngologia | pt. 16 ³⁰ - 18 ⁰⁰ | ☎ 678-153 |
| ➔ Dermatologia | śr. 16 ³⁰ - 18 ³⁰ | ☎ 131-532 |
| ➔ Neurologia | | |
| ➔ USG położnictwo, ginekologia,
badanie piersi, jamy brzusznej | wolne soboty 11 ⁰⁰ - 12 ⁰⁰ | |

Także wizyty domowe.

Honorujemy ubezpieczenia medyczne.

Wystawiamy recepty zgodnie z przysługującymi zniżkami.

(002)

Lek. Med. Anna Woźniak

Specjalista Chorób Oczu

Luboń, Żabikowska 13

przyjmuje

pn, wt, śr, pt 16.00 - 17.00
PRACOWNIA OPTYCZNA

Wykonujemy usługi na recepty
w przychodni rejonowej w Żabikowie
pokój 302
pon.: 16.00 - 17.00; czw.: 9.00 - 12.00

(007)

- ☑ projekty indywidualne i typowe
- ☑ nadzory budowlane i kierownictwo robót
- ☑ adaptacje projektów
- ☑ zbieranie niezbędnych dokumentów
- ☑ oraz wybór wykonawców

Luboń
ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)

UWAGA!
BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

(024)

DACHÓWKI

- sprzedaż
- montaż
- ceny fabryczne

gwarancja 30 lat

- Dekarstwo
- Blacharstwo
- Ciesielstwo

Luboń, ul. Buczka 14

(030)

Twoja reklama

już za 100 tys. złotych!

Osobiście w Bibliotece Miejskiej,

ul. Żabikowska 42 lub przez akwizytora

- dzwoń 130-972! - przyjdziemy!

Biuro prawne "Teralex"

porady prawne,
umowy, pozwы, podania,
sprawy celne,
zeznania podatkowe,
prowadzenie ksiąg,
prowadzenie rejestrów VAT
wyceny i obrót
nieruchomościami.
Luboń, ul. 1-go Maja 24
pn. - pt. 17 - 19

(022)



SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY w POZNANIU

zał. w roku 1894

ODDZIAŁ w LUBONIU

62-031 plac Wolności 2, budynek Urzędu Miejskiego, wejście "B", II piętro
Tel./ fax 130-131

oferuje usługi dla ludności i podmiotów gospodarczych w zakresie:

★ przyjmowania oszczędności oprocentowanych w stosunku rocznym:

dla lokat i wkładów terminowych:	
1-miesięczne	20%
2-miesięczne	22%
3-miesięczne	29%
6-miesięczne	33%
12-miesięczne	35%
24-miesięczne	38%

dla certyfikatów SBL P-ń:	
3-miesięczne	29%
6-miesięczne	33%
12-miesięczne	35%

ODSETKI NALICZANE SĄ WEDŁUG ZMIENNEJ STOPY PROCENTOWEJ

BANK POSIADA GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA NA WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

★ udzielania kredytów

- na działalność gospodarczą, oprocentowanych od 46% do 52% w stosunku rocznym w zależności od skali ryzyka
- dyskontowych, oprocentowanych 36% w stos. rocznym
- na remonty mieszkań i domów mieszkalnych

OPROCENTOWANIE:	Efektywnie przy miesięcznych spłatach rat i odsetek
do 12 miesięcy 45%	24,4%
do 24 miesięcy 48%	36%
— gotówka dla ludności	
OPROCENTOWANIE:	Efektywnie przy miesięcznych spłatach rat i odsetek:
do 6 miesięcy 52%	15,17%
do 12 miesięcy 54%	29,25%

- ◆ otwierania i prowadzenia rachunków bankowych
- ◆ prowadzenia rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego
- ◆ wykonywania operacji czekowych i wekslowych
- ◆ udzielania gwarancji i poręczeń
- ◆ przeprowadzania rozliczeń pieniężnych
- ◆ Przyjmowania opłat od ludności, w tym: telefonicznych, za energię elektryczną i gaz, PZU - BEZ POBIERANIA PROWIZJI

PROWADZIMY OBSŁUGĘ:

- ◆ w poniedziałki od 7.45 do 15.30
- ◆ wtorki-piątki od 7.45 do 14.00
- ◆ w soboty pracujące od 7.45 do 12.00